Nr 211. Dnia 21 września. Sobota. Dnia 9 (21) września 1878 roku.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego,“ wynosi w **Warszawie** rocznie rs. 4 kop 80, półrocznie rs. 2 k 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop 40, za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY ÓSMY.

Na Prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rubli sr. 8 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 90, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: S. Mateusza Apostoła i Ewang.
Jutro: ŚŚ. Maurycego M. i Ładysława z G.
Poniedziałek: Ś. Tekli Panny Męczenniczki.
Wtorek: N. P. M. od wyzwolenia niewolników.

Wschód słońca o godzinie 5 minut 46
Zachód „ „ 5 „ 59
Długość dnia godzin 12 minut 13
Ubyło „ „ 4 „ 36

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5. dom W. L. Zabłockiej.

Środa: ŚŚ. Aurelji P. i Kleofona M.
Czwartek: Ś. Cyprjana Męczennika.
Piątek: ŚŚ. Kosmy i Damiana.
Sobota: Ś. Wacława króla czeskiego.

— W dniu jutrzejszym zakończoną zostanie w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, czterdziestogodzinna uroczystość wyrażenia pięciu ran Zbawiciela na ciele św. Franciszka, które od dnia wczorajszego poczawszy, odbywa się przy nieustannem wystawieniu Najświętszego Sakramentu.

Uroczyste to nabożeństwo odbywało się jednakim porządkiem przez wczoraj i dziś; — jutro zaś jako na zakończenie, głoszonem będzie słowo Boże w czasie Summy i podczas Nieszporów, po których skończeniu odbędzie się solenna procesja z udzieleniem błogosławieństwa Najświętszym Sakramentem obecnym pobożnym.

— Jutrzejszej także niedzieli odbywać się będą Odpusty zupełne, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, kazaniami i procesjami w kościołach:

św. Krzyża, św. Marcina przy ulicy Piwnej i na Powązkach.

Świątynie te bowiem obchodzić będą jutro doroczną pamiątkę swego poświęcenia.

W przyszły poniedziałek, jako w uroczystość św. Tekli, Panny i Męczenniczki, odbędzie się w kościele św. Ducha wprost ulicy Mostowej, uroczysta Wotywa przed jej ołtarzem.

— Ewangelja święta na niedzielę jutrzejszą, jako piętnastą po Świątkach, zapisaną jest u Łukasza św. w rozdziale 7-mym „O wskrzeszeniu syna wdowy“.

— Senior bractwa miłosierdzia św. Rocha ma honor zawiadomić szanownych protektorów i członków tegoż bractwa, iż w dniu jutrzejszym, t. j. d. 22 września, w kościele św. Krzyża jako w rocznicę poświęcenia kościoła, przypada odpust; nabożeństwo zatem odprawione zostanie przy wystawieniu Najświętszego Sakramentu, z kazaniami i procesją tak w czasie Summy jak i podczas Nieszporów. Po skończonem zaś nieszpornem nabożeństwie, w sali nad zakrystją tegoż kościoła, odbędzie się sesja roczna rachunkowa, na którą senior wszystkich członków tegoż bractwa uprzejmie zaprasza.

— Najjaśniejszy Pan Najmiłościwiej udzielić raczył, 30 sierpnia r. b., następujące ordery:

W wydziale wojskowo-lekarskim.

Św. Włodzimierza klasy 4-tej, radcom stanu: lekarzom szpitali: nowogeorgewskiego, lekarzowi głównemu Lubarskiemu i warszawskiego ujazdowskiego, konsultantowi Turino.

Św. Anny klasy 2-ej: lekarzowi dywizyjnemu 10-tej dywizji piechoty, radcy stanu Schneiderowi; radcom kolegjalnym: starszym lekarzom: pułków piechoty: 21-go muromskiego Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Wacława Konstantynowicza, Hunniusowi; 40-go kolywańskiego, Stebłowskiemu; 3-go bataljonu strzelców, Polidorowi; 10-tej brygady artylerji, Nicence; sekretarzowi warszawskiego okręgowego zarządu wojskowo-lekarskiego, Podernie'mu.

Św. Anny klasy 3-ej: młodszemu ordynatorowi warszawskiego aleksandrowskiego szpitala wojskowego radcy dworu Borkenhagenowi.

Św. Stanisława klasy 2-ej: konsultantowi szpitala wojskowego nowogeorgewskiego, radcy stanu Demczence; radcom kolegjalnym: lekarzowi dywizyjnemu 6-tej dywizji piechoty, Bageńskiemu; szpitali wojskowych: warszawskiego ujazdowskiego, Zawadzkiemu; brzesko-litewskiego, Bereśniewiczowi.

Św. Stanisława klasy 3-ej: radcom dworu: młodszym lekarzom pułków piechoty; 14-go ołonieckiego, Stembergowi, i 29-go czernigowskiego jenerał-feldmarszałka hrabiego Dybicza Zabałkańskiego, Dawidowi; asesorom kolegjalnym: młodszemu lekarzowi zarządu parków latających artyleryjskich okręgu wojskowego warszawskiego, Chackielewiczowi; młodszemu ordynatorowi szpitala wojskowego lubelskiego, Downarowi.

W zarządzie intendentury okręgu wojskowego warszawskiego.

Św. Anny klasy 1-ej — intendentowi okręgowemu, jenerał-majorowi Pawłowowi.

Św. Włodzimierza klasy 3-ej: pomocnikowi intendenta okręgowego, jenerał-majorowi Iwanowowi.

Św. Anny klasy 2-ej: buchalterowi składu efektów w Brześciu-Litewskim, radcy dworu Cichockiemu, i naczelnikowi stołu zarządu okręgowego intendenckiego, asesorowi kolegjalnemu Michelowi.

Św. Anny klasy 3-ej — naczelnikowi stołu zarządu okręgowego intendenckiego, radcy dworu Sołowiewiczowi.

Św. Stanisława klasy 3-ej—buchalterowi zarządu okręgowego intendenckiego, asesorowi kolegjalnemu Bedrowowi.

(Dn. W.)

Pomysłowość w przemyśle.

—*Y*— Są tacy, którzy utrzymują, że u nas o nowe pomysły na polu przemysłowem trudno; pozwolimy sobie wszakże zrobić uwagę, że twierdzenie takie jest błędnem.

Jeżeli gdzie, to u nas nie brak zdolności, ale brak poparcia dla wszelkiego rodzaju pomysłów i wynalazków.

P. X., używający bardzo dobrej renomy jako majster ślusarski, wynalazł nowy przyrząd ochraniający od upadku przy myciu okien. Przyrząd to bardzo prosty, i co ważniejsza, niedrogi. Wobec licznych wypadków, jakie są niemal na porządku dziennym; wobec licznych ofiar kalectwa, a nawet i śmierci służących w skutek upadku z 2-go lub 3-go piętra, zdawałoby się że przyrząd pana X. zostanie natychmiast zastosowanym. Samo bezpieczeństwo publiczne wymaga tego, a tymczasem inaczej się stało. Pan X. zgłaszał się tu i owdzie: i do zarządu miasta i władzy policyjnej, która w rozporządzeniach swoich daje nieraz przestrogi... co do mycia okien; wszędzie nowy przyrząd podobał się nawet, ale mimo to wynalazca odsyłany od Annasza do Kajfasza, nigdzie nic nie uzyskał. A przecież pan X. nie chcąc pomysłu oddać darmo, żądał tylko poparcia i ułatwienia w uzyskaniu patentu. Tenże sam pan X. wykonał znów oberlicht własnego pomysłu. Nowość tego przyrządu polega na tem, że nie potrzebując otwierać całego okna, wpuszcza się mniejsza albo większa ilość powietrza podług życzenia i potrzeby. I ten przyrząd ze strony ludzi kompetentnych zyskał zupełną aprobatę, ale nikt jakoś wynalazcy z pomocą nie przychodzi.

Lecz oto ktoś inny znowu wynalazł przyrząd do wycierania kominów, przy użyciu którego kominiarze nie potrzebowaliby łazić po dachach i t. p. Próby nawet były już robione i udały się dobrze, ale swoją drogą wynalazca nie znalazł nikogo, ktoby albo prawo wyrabiania przyrządu nabył na własność, albo też w inny jakiś sposób dopomógł. Więc bieda...

Co dziwniejsza, to nawet pierwszorzędne firmy przemysłowe wolą nieraz protegować pierwszy lepszy figiel niemiecki, aniżeli popierać, choćby we własnym interesie, pomysły pożyteczne i tu w kraju zrodzone.

Oto fakt także wiele mówiący.

Pewien młody człowiek zgłosił się do jednej z poważniejszych naszych firm fabrycznych z modelem ulepszonej maszyny do szycia; właściciel obejrzał model, ale czy wiecie czytelnicy co wynalazcy odpowiedział: Oto jego słowa:

— Po co my panie mamy sobie łamać głowy nad ulepszeniami w machinach? jeżeli będzie coś do ulepszenia, to z pewnością zrobią to za granicą a my od nich weźmiemy.“ (!)

I rzeczywiście ów pan przemysłowiec miał rację — szkoda tylko że nie zwrócił uwagi na jedną okoliczność.

Oto nieraz się zdarza że ktoś nie mogąc znaleźć poparcia dla swojego pomysłu we własnym kraju,

Z PAMIĘTNIKÓW PLOTKARZA

PRZEZ

Autora „Kłopotów starego komendanta“.

(Dalszy ciąg — Patrz nr 210).

Wśród takich kłopotów domowych zapomniałem trochę o ciotce, i wzięciu się do czegoś na serjo, gdy w sam wielki piątek odbieram piorunujący list w rodzaju *ultimatum*. „Pamiętaj Konradzie, że jeżeli mi się w tym roku ostatecznie nie ożenisz, albo nie weźmiesz do gospodarstwa na wsi, podrę testament, jak ciebie kocham podrę i cofnę posyłanie procentów...“ Było tam dalej wiele jeszcze poważnych reprymend o stosunkach moich z panią Czupurkową, o czem bardzo niedokładnie ktoś ją poinformował — ale te opuszczam, gdyż czytelnicy moi bardzo dobrze wiedzą, że jestem najniesłuszniej posądzony.

List ten zakłopotał mię bardzo. A co? ona gotowa to zrobić, znam ją, jest dosyć arbitralna i lubi rządzić się fantazjami. Więc tedy przyciśnięto mię do muru — z rozkazu mam się żenić lub zakopać na wsi. Okropna alternatywa ale i zasłużona dla człowieka, który w tych latach nie potrafił sobie zdobyć samoistnego stanowiska.

Chodzę po plantach, biedzę się, namyślam, kombinuję, czy wieś czy żona, lub czy jedno i drugie razem, gdy czuję chwyta mię ktoś za rękę.

— Złoto, srebro widziałem, panie dobrodzieju, a kochanego pana Konrada zastać w domu nie mogę.

Oglądam się — Kostuś, dziedzic Sobkowa, w swej własnej sapiącej osobie, ubrany w sutą lisiurę z jasno żółtemi wyłogami...

— Cóż się z jegomością dzieje?—mówi dalej, biorąc mię pod rękę — ani słychu ani dychu o tobie, żebyś przynajmniej co napisał...

— Nie chciałem trudzić pana.. dziękuję, zdrów jestem chwała Bogu.

— Jakiego pana? — krzyknie mi szlachcic, zatrzymując się w miejscu — przecież daliśmy sobie słowo na ty a ty... Jakoś mi kiepsko wyglądasz, hę? Cóż popsztykaliście sie z Cesią, co? Nie uważaj na to... pluń panie dobrodzieju... Ja jej już dobrze nakiwałem... głupstwo, kobiece gadania...

— A pan dorodziej...

— Żaden dobrodziej...

— Więc jakże się ty masz? — mówię, aby przerwać zbyt głośne wynurzanie się pana Konstantego, którym przechodnie zaczynają się przysłuchiwać.

— Nie tęgo, mój kochany... oto klacz mi padła przed tygodniem, ta białonóżka ze strzałką, pamiętasz?...

Nie widziałem i nie słyszałem nigdy o jego białonóżce, więc też litując się nad takiem nieszczęściem, zapytuję o szczegóły tej straty.

— Wystaw sobie.... ale ty może nie masz czasu, może tu czekasz na jaką marmozelę, hę? No przyznaj się, wy z miasta to tylko o figlach myślicie.... Szczęśliwi ludzie!

— Owszem, mam zanadto czasu, proszę cię, mów.

— Djabli nadali, że mię tam zrobili tym członkiem wydziału powiatowego. Ani człowiek tego chciał, ani pragnął, ale powiadają: nie wypada się takiemu znacznemu obywatelowi usuwać.... usługa krajowi, uważasz... no i musiałem przyjąć. Prawda, trzeba coś i dla kraju zrobić, choć Bogiem a prawdą mam dosyć i swoich spraw na głowie.... Tęgiego mamy sekretarza panie dobrodzieju w wydziale... uważasz, literat jakiś, pisze ci panie dobrodzieju powieści takie, które drukują we Lwowie, jak honor kocham, sam czytałem... ale jednak co głowa sama to głowa.... Klacz panie kochany już była coś mi tak... uszy miała gorące, a jak Walek powiada i żreć bardzo nie chciała, gdy ja dostaję ekspedycję z wydziału krajowego do własnych rąk, panie dobrodzieju. Jaśnie wielmożny panie, piszą mi, zlituj się jaśnie wielmożny pan, jedź do Sękocina i zrób sam dyscyplinarkę na tego burmistrza... Panie dobrodzieju kradzieże, nieporządek, nadużycia, herezje całe mówię ci, a pan burmistrz jest także członkiem rady powiatowej; trzeba, żebyś jaśnie wielmożny pan osobiście to sprawdził.... Delikatna materja, uważasz, jak tu, co tu robić, skarga jak wół czarno na białem.... wydali na reparację jakiejś starej budy sześćset reńskich, a nową możnaby za połowę wystawić.... pobierają opłaty od kobylic i od bud na rynku podczas jarmarku, a w kasie miejskiej panie dobrodzieju ani słychu o tem... Musisz jechać, jaśnie wielmożny panie, piszą z wydziału— więc jadę, akta zabieram, i tak panie dobrodzieju wpadam ci jak bomba do magistratu. Przez drogę klacz jeszcze szła, ale łeb trzyma na dół.... ja mówię Walentemu: czemu jej nie przyfasujesz? a on powiada: jaśnie panie sfasowana, tylko jej się tak cni, opiła się dużo wody.... Więc jedź ... W kancelarji u burmistrza, mówię ci Konradku, koniec świata! Krętanina, latanina, szukają książki kasowej—jak kamień w wodę nie ma.... Więc piszą się protokóły, jak, co było, wzywa się świadków— burmistrz panie dobrodzieju kręci się niby wąż, bo ja zawsze tak, choć to mój znajomy, to kochajmy się jak bracia, a rachujmy się jak żydzi.... Piszą tedy i piszą, że mnie aż pot się leje, no i głodny byłem djabelnie..... Co to jest? od 9 zrana do 5 po południu siedź panie dobrodzieju kamieniem— a tymczasem moja białonóżka kładzie się w stajni.... Posyłaj po konowała, posyłaj do apteki; sprowadzili jakiegoś kowala, co to się niby zna... ale wszystko na nic się nie zdało.... kaput panie dobrodzieju, wyciągnęła kopyta!... Oto masz Konradku służbę publiczną, trzysta reńskich jak obszył wyrwało ci z kieszeni, i dla tego właśnie przyjechałem do Krakowa, aby dobrać parę do mojego łyska....

(Dalszy ciąg nastąpi.)

przedaje go poprostu za granicą i ztamtąd dopiero ulepszenie lub nowy wynalazek przychodzi do nas jako produkt obcy.

Gdyby nam miejsce pozwalało, moglibyśmy przytoczyć długi szereg faktów stwierdzających słowa powyższe. Nateraz jednak ograniczyć się musimy do zwrócenia uwagi na ten fakt ogólny, że *brak poparcia, ułatwień, ulg i pomocy*, dla nowych wynalazków i ulepszeń w przemyśle, oddziaływa nadzwyczaj niekorzystnie na stan i rozwój tegoż przemysłu.

Bardzo wiele zdolności wynalazczych, spotykając zamiast ułatwień same trudności, marnuje się i przepada z niemałą szkodą dla kraju — a przemysł nasz musi dążyć tą tylko drogą jaką mu wskaże zagranica.

Nie chcemy broń Boże izby o wynalazkach wątpliwych i niewypróbowanych głosić zawczasu przed światem; ale idzie nam o marnowanie się tych pomysłów na polu przemysłowem, których praktyczność i użyteczność uznawaną zostaje przez ludzi specjalnych, kompetentnych, a które przecież albo idą w zapomnienie albo wzbogacają w rezultacie przemysłowców obcych.

Dwie są instytucje, które określony tutaj stan rzeczy mogłyby zmienić i choć w części... poprawić.

Mamy na myśli najprzód „warszawski komitet giełdowy,“ a powtóre „warszawskie muzeum przemysłowo-rolnicze.“

Komitet giełdowy obowiązany jest najwyraźniej ustawą (art. 20) do opiekowania się wszelkiemi sprawami krajowego handlu i *przemysłu.*

Komitet więc ma zupełne prawo do czynienia właściwym władzom przedstawień — ilekolwiek razy idzie o dobro tegoż przemysłu, a taka inicjatywa może się okazać bardzo pożyteczną w skutkach.

Czyżby więc nie wypadało aby komitet giełdowy, jako jedyny organ któremu służy prawo znoszenia się bezpośrednio lub za pośrednictwem naczelnika gubernji z władzą ministerjalną — aby mówimy komitet ten zwrócił się gdzie należy o wyjednanie pewnych ułatwień w uzyskiwaniu świadectw i patentów na wynalazki w przemyśle?

Coby w tej samej sprawie mogło zrobić i „warszawskie muzeum przemysłowe,“ o tem nie potrzebujemy się rozpisywać, bo dotychczasowy stosunek pożytecznej tej instytucji zdradza zbyt wyraźnie zacne chęci jej przewodników.

Idzie tylko o to, aby „komitet muzeum“ i sprawę wynalazków w przemyśle naszym wziął w swoją specjalną opiekę — i opiekował się nią w ten sposób, iżby nikt z wynalazców zgłaszających się czy to o poparcie moralne czy też o informacje, objaśnienia itp., nie doznawał... zawodu.

NOTATKI Z PODRÓŻY.

III.

Paryż, 15 września 1878.

Przed dziewięcioma laty byłem po raz pierwszy w nadsekwańskiej stolicy. Była to epoka, w której gwiazda Napoleona III-go stała u zenitu. Cesarstwo weszło było na liberalne tory a niekłamany zapał narodu zdawał się być zapowiedzią długotrwałości napoleońskiej dynastji.

Kto widział podówczas Paryż w całym blasku jego świetności, kto słyszał okrzyki ludu podczas zabaw sierpniowego napoleońskiego święta, ten ani na chwilę nawet przypuścić nie mógł, że niezadługo nastąpi straszliwa katastrofa, która zmiecie jak pył z ziemi urok niezwalczonej potęgi francuzkiej i berło przodowania na polach bitew odda wzgardzonym i nienawistnym potomkom krzyżowego zakonu.

Dziś przybywając do Paryża na pokojowe, międzynarodowe święto pokoju i pracy, zapomina się na chwilę o tem co przed kilkoma laty wstrzymywało dech w piersiach czującego i myślącego człowieka.

Przybywamy dziś do Paryża jako do ogniska, gdzie jakby w jakim cudownym kalejdoskopie zjednoczyły się wszystkie jasne promienie ludzkiego ducha, pomysłowości i fantazji. Rzuceni w odmęt rozrywek, zapominamy o głębszem znaczeniu obecnej chwili odrodzenia się narodu francuzkiego ze straszliwego upadku. Niepodobna jednak wobec tego, co się tu na każdym spotyka kroku, stłumić i zwalczyć w sobie uczucia niepewności i obawy przed niedaleką już przyszłością.

Najobojętniej usposobiony cudzoziemiec, przybywający do Paryża w obecnej chwili dla nacieszenia się uroczym widokiem marsowego pola i wszystkich cudów przemysłu i sztuki wszechświatowej wystawy, nie może pokonać w sobie owego historycznego punktu widzenia, który mu każe od czasu do czasu sięgać w przeszłość i ztamtąd czerpać naukę dla niedalekiej przyszłości Francji.

Francja od roku 1789, wyszedłszy raz ze zwykłej dziejowej kolei, nie może po dziś dzień przyjść do równowagi. Napoleońska epopea, dynastja lipcowa, wypadki lutowego przewrotu, zamach stanu, przywrócenie cesarstwa, chwilowa jego potęga i pogrom sedański, oblężenie Paryża, komuna, prezydentura Thiersa, Macmahonat i Gambetyzm—wszystko to były stacje dziejowego pochodu Francji do celu dziś jeszcze ściśle określić się niedającego. Czy owym ostatecznym celem będzie zwycięztwo postępu nad wstecznictwem, czy też upadek sroższy nad dni panowania komuny,— przewidzieć niepodobna. To tylko pewna, że obecna chwila jest czasowem zawieszeniem broni między tyloma różnorodnemi stronnictwami politycznemi trzymającemi berło opinji w swej dłoni i że po skończeniu wystawy, namiętności stronnictw odżyją na nowo i ponowną dla Francji zgotują katastrofę...

Tymczasem Paryż bawi się i ile może obdziera nieszczęśliwych cudzoziemców.

Wędrówka narodów do stolicy świata ostatniemi dniami znacznie się zwiększyła. Wszystkie hotele i prywatne domy zamienione na gospody, zapełnione są gromadami podróżnych. Bulwary, teatra i miejsca zabaw publicznych roją się tłumami cudzoziemców.

Na tle owego uśmiechniętego, świątecznie przybranego Paryża po nad ruinami tuileryjskiego pałacu, jakby jakaś symboliczna oznaka, chwieje się przytrzymywany sznurkiem balon Giffarda, w tem właśnie miejscu zkąd przed niedawnemi laty rozlegały się pełne zapału okrzyki na cześć synowca Napoleona Wielkiego.

* * *

Trafnie nazwana „ulicą narodów“ szeroka droga przepołowiająca wystawę, jest punktem zbornym, gdzie przybysze z różnych stron świata odnaleźć mogą swoich rodaków. Temi punktami dla nas są również obrazy Matejki i Siemiradzkiego i chwalone przez wszystkich płótno Gersona. Szukaliśmy napróżno tak dawno zapowiadanego „Grunwaldu“, widocznie jednak nadzieje nasze ujrzenia owego arcydzieła spełnionemi nie zostaną.

Gromadzą się również tłumy rodaków i cudzoziemców przed figurami dra Levittoux. Zapał do owych gipsowych kobiet o gęsiej skórce uwydatnił się nawet odtrąceniem kawałka nosa rozkosznie rozłożonemu modelowi. Szkoda wielka, bo właśnie w owym kawałku spoczywała tajemnica całego wynalazku...

* * *

Dziś wielki przegląd wojsk w Vincennes. Mac-Mahon otoczony świetnym orszakiem przybędzie o godzinie 2 na plac i rozkaże przedefilować przed sobą brygadom kawalerji jenerałów Lefebra, Jeannigrosa i dywizjom piechoty jenerałów Brauera i Colombera. Łowy na niedostępne omnibusy, tramy i dorożki, odbywają się już od samego rana. Każda taka rewja w innych czasach i okolicznościach małoznacząca i nieciekawa, obecnie podnoszoną jest do znaczenia faktu pierwszorzędnej wagi. Chcą tym sposobem zaimponować cudzoziemcom i okazać im, że pomimo Sedanu i Metzu, duch bohaterski gallów nie zamarł jeszcze w młodziutkiej republikańskiej (jak ją nazywają) armji.

Mimo całej sympatji, żywionej dla potomków tych wiarusów, co to jakby spacerem z nad brzegów Tagu przenosili się w zwycięzkim pochodzie nad brzegi Niemna i Moskwy, niepodobna dziś na widok karykaturalnie przybranych w dziwne i niezręczne kaski szeregowców odnaleźć w owej armji przyszłych bohaterów. Może to uprzedzenie i pogląd fałszywy, ale porównanie dzisiejszych szeregowców pruskich z francuzkimi, koniecznie na korzyść pierwszych wypaść musi. Przyczynia się do tego, jak powiedziałem wyżej, nieszczęśliwy wybór uniformów i kaski na tył głowy nasunięte, co twarzom żołnierzy nadaje istotnie komiczny wyraz. Rysunki Raudona w *Journal amusant* bynajmniej przesądzonemi nie są...

* * *

Teatra żywią się staremi sztukami, wybranemi od niechcenia i rzuconemi na pastwę zgłodniałym podróżnym. Operetka „Niniche“, głupia jak wszystkie inne tego pokroju, „robi wszelako kasę“. W operze dają „Hamleta“ z obsadą nieszczególną, w komedji zaś oklepanych „Fourchambaultów“. Paryżanie złośliwie uśmiechają się na widok publiczności złożonej z najróżnorodniejszych żywiołów, które wielką operę, gdzie bez fraka i białego krawata ukazać się niewolno, zalegają w mieszczańskich tużurkach i rajzemantlach... Dzisiejszy Paryż, to istna wieża „Babilonu“ (jak się wyraziła pewna ukształcona dama). *Al. K.*

DZIENNIK KOBIETY.

POWIEŚĆ

OKTAWJUSZA FEUILLETA.

CZĘŚĆ PIERWSZA.

(Dalszy ciąg. — Zobaczyć nr 210.)

25 czerwca.

Od tygodnia przeszło, przerwałam ten dziennik; nawiedziły mię znowu dawne obawy; lękałam się że nadam ciało moim widziadłom utrwalając je na tych ćwiartkach; że umocnię, lubując się w nich, wrażenia, którym lepiej dać się rozproszyć w nieujętych przestrzeniach. I znowu babka to moja bezwiednie mię ośmiela do usłuchania nieprzepartego pociągu i do prowadzenia dalej tego poufnego stosunku z moją zamykaną na klucz książeczką i z własną duszą.

Gdy weszłam do babci zrana, aby jej oddać dzień dobry, uściskała mię czulej jeszcze niż zwykle, i zatrzymując moją rękę w swoich, rzekła:—Czy nie masz mi nic do powiedzenia, moje dziecię?

— Zdaje mi się że mam, babciu.

— A!... pan d'Eblis stara się o ciebie, wszak prawda?

— Nie wiem czy tak jest, droga babciu, gdyż nie słyszę od niego ani jednego słowa coby miało najmniejsze podobieństwo do miłosnego oświadczenia. Ale zdaje się lubić moje towarzystwo; odzywa się do mnie z jakiemś uszanowaniem niewykluczającem zaufania a zarazem z nieśmiałością jakiej nie uważam w jego obejściu z drugiemi. We wszystkiem co mówi, zdaje się do mnie zwracać wyłączniej, a słucha najpowszedniejszego mojego zdania, jak gdyby każde moje słowo było perłą drogocenną... Jeśli to znaczy: starać się o kobietę, to chyba on się o mnie stara...

— Zauważyłam to już — rzekła z powagą moja babcia — a tobie, czy nie przykrzy się to, moje dziecię?

— Nie, babciu...

— Nie... ma się rozumieć... ale znowu nie straciłaś jeszcze głowy wszak prawda? Nie rozkochałaś ty się czasem w tym panu, powiedzno, Karolciu?

— Nie babciu, nie rozkochałam się.

— Ale podoba ci się on?

— Trochę.

— Doprawdy?... no i mnie także: Posłuchajno, moja kochanko, nie przyjechałyśmy tu szukać dla ciebie męża, ale koniec końcem, jeśli nam się nadarzy, to możemy go ztąd wziąć, tak samo jak zkądinąd, wszak prawda?... Tylko pojmujesz, moje dziecię, że podobna sprawa należy do najważniejszych i że w takim razie potrzeba dobrze się zastanowić... Co do mnie, zaledwie wypatrzyłam usposobienie tego jegomości, zaraz wypytałam starannie o niego panią de Louvercy; oprócz tego napisałam do Paryża, słowem zasięgnęłam zewsząd wiadomości... Otóż, wypada z tego wszystkiego, że nie byłoby nic przeciw temu, i owszem!... Majątek, stanowisko, osobistość są tu bez zarzutu, ale pomimo to, pamiętaj moja kochanko, że ani moje zdanie ani niczyje nie powinno wpływać na twe postanowienia w podobnym razie. Nie ulegaj też za łatwo pierwszemu wrażeniu, zostaw sobie czas do zbadania własnego serca... Znam cię ja dobrze, moje dziecię, wiem ile byłabyś nieszczęśliwą, gdybyś w małżeństwie nie napotkała szczęścia!... Należysz do tych kobiet które nie kochają dwa razy w życiu, a tym nie wolno się pomylić w wyborze... Gdy serce twoje otworzysz miłości, ona raz w nie wszedłszy, na zawsze tam pozostanie i zapanuje w niem tam jak na królewskim tronie, z którem śmierć jedna rozdziela!

Anioł goszczący we mnie — mówiąc językiem Cecylji — oddawna mi już szeptał te same prawdy, które dziś usłyszałam od babki. Ostrzegał on mię że moja pierwsza miłość będzie miłością jedyną, wszechmocną, wieczną i że trzeba mi będzie dobrze ją wybrać, albo z niej umrzeć.

Wygląda to na słowa przesadne, ale takie jest moje przekonanie.

Kochać człowieka godnego całej mojej czci, wszystkiego mojego przywiązania i być od niego kochaną... oto marzenie życia! — Czyż naprawdę blizką jestem jego spełnienia? Zobaczmy no trochę.

Że człowiek taki jak pan d'Eblis, posiadający najcenniejsze zalety, do tego przyjemną powierzchowność, jest w stanie zodowolnić wszystkie pragnienia kobiecego serca, cóż w tem dziwnego, niestety! Że młoda dziewczyna z którą on chętniej rozmawia, której daje nieustanne dowody zaufania i życ[illegible] czuje radośne upojenie myśląc że może ten [illegible] wy stosunek zamieni się na związek wieku[illegible] także prostszego i łatwiejszego do zrozumienia?

Ale na nieszczęście, mniej usprawiedliwionem wydaje mi się przypuszczenie, aby człowiek mogący, o ile mi się zdaje, wybierać sobie z całego świata godną siebie towarzyszkę, miał się na dobre przywiązać w tak krótkim czasie do tej milczącej i rozmarzonej Karoliny. Tak łatwo wierzymy temu [illegible] nas nęci! [illegible] nie Czy nie łudzę się ja czasem? Czy mi [illegible]

Trzęsienie ziemi.

Rhein. Kur. donosi, że na początku bieżącego tygodnia w wielu miejscowościach prowincji nadreńskiej czuć się dały silne wstrząśnienia ziemi.

Między innemi spokojni mieszkańcy Wiesbadenu o godzinie 11 minut 35 w nocy z dnia 14 na 15 b. m. doznali niezbyt przyjemnych wrażeń.

Przebudzeni zostali silnem wstrząśnieniem, które czuć się dało we wszystkich dzielnicach z niejednakową zresztą siłą.

Kierunek wstrząśnienia był z południo-wschodu na północo-zachód.

Najsilniej dało się uczuć trzęsienie ziemi mieszkańcom górnej Luisenstrasse...

Musieli się oni trzymać ścian, ażeby nie upaść na ziemię.

W wielu domach Emsenstrasse dzwonki przy drzwiach wydały głośny dźwięk a lżejsze przedmioty zostały porozrzucane po mieszkaniach...

Słyszano przytem jak gdyby daleki huk wystrzału armatniego.

Wielu mieszkańców przerażonych wstrząśnieniem opuściło mieszkania.

Z Eppstein donoszą, że tam również tej samej nocy o godzinie kwadrans na dwunastą, mieszkańcy zostali p zestraszeni trzęsieniem ziemi.

Towarzyszył wstrząśnieniu głuchy łoskot podziemny.

Trzęsienie ziemi trwało ledwo sekundę.

Gdzieniegdzie okna i drzwi zostały pootwierane— i meble poruszone z miejsca.

W powietrzu nie czuć było burzy a księżyc na jasnem niebie świecił pełnią...

Z Koenigstein dochodzą wieści o lżejszem, dwie do trzech sekund trwającem wstrząśnieniu.

W Idstein tej samej nocy około godziny wpół do dwunastej mieszkańcy poczuli dwa silne, po kilkanaście sekund trwające wstrząśnienia.

Drugie wstrząśnienie nastąpiło w dziewięć minut po pierwszem.

Słyszano też grzmot podziemny...

Trzęsienie było poziome, faliste.

Wielu mieszkańców opuściło domy...

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

= Ostatni oddział gwardji, składający się z 5 i 6 baterji artylerji, przyjdzie do Warszawy jutro w niedzielę o godzinie 10 zrana.

= Minister oświaty w przejeździe na wystawę paryzką zagości dni kilka w Warszawie; zwiedzi on prawdopodobnie niektóre tutejsze zakłady naukowe.

= Wydane być mają dla banków prywatnych nowe przepisy w przedmiocie więcej prawidłowego i jawnego prowadzenia ksiąg handlowych, oraz kontroli nad niemi.

= Na jednem z ostatnich ogólnych posiedzeń wydziałów sądu okręgowego wysłuchano zawiadomienia prokuratora tej mianowicie treści, że z rozporządzenia władz wyższych monety i materjały dołączone do spraw sądowych przesyłane dotychczas do departamentu górnictwa w celu rozpoznania lub zniszczenia, na przyszłość mają być posyłane do szczególnej kancelarji do spraw kredytu. Postanowiono rozporządzenie to zakomunikować urzędom śledczym oraz wydziałom kryminalnym. Na tem samem posiedzeniu rozpatrywano skargi na dwóch adwokatów przysięgłych o zwrot papierów i zapłaty. Obydwie skargi uznano za bezzasadne,

= Ruch spraw w tutejszym sądzie handlowym jest nadzwyczaj znaczny. W marcu r. b., z którego to miesiąca otrzymujemy ostatnie dane o stanie spraw, podano do sądu skarg 289, osądzono spraw 477; wartość powództw wynosiła ogółem rs. 127,080 k. 67½.

= Do instytutu rolniczego w Nowej-Aleksandrji (Puławach) przyjęto z początkiem roku szkolnego przeszło stu pięćdziesięciu nowych studentów.

= Z młodych ludzi, którzy kształcili się w średnich zakładach warszawskiego okręgu naukowego, stu ośmnastu wstąpiło do warszawskiego uniwersytetu. Na wydział filogiczno-historyczny z pomiędzy nich weszło — 5, na wydział fizyko-matematyczny — 21, na prawny — 31 i na lekarski — 61. Co się tyczy wychowańców zakładów w innych okręgach naukowych jako to: w kijowskim, wileńskim i w ogóle w Cesarstwie, których również znaczna ilość wstąpiła do naszego uniwersytetu — brak jeszcze dotychczas zupełnych danych.

= Zarząd wodociągów dostawił w roku 1877 93.025.000 stóp kubicznych wody na potrzebę miasta. Nowe roboty wykonane przy wodociągach kosztowały rs. 65,949 kop. 41½.

= W ciągu upłynionego tygodnia do dnia 15-go września r. b. warszawska kasa oszczędności wydała nowych książeczek 88, na które, jak i na dawniejsze, w 516 wnioskach złożono rs. 17,650 kop. 20; na żądanie zaś 76 uczestników wypłaciła rs. 4,656 kop. 4 i pół i umorzyła 14 książeczek. Obecnie przeto 28,198 uczestników posiada kapitał rs. 880,841 kop. 41.

= **Teatra i muzyka.**

* Repertuar teatrów warszawskich na przyszły tydzień opiewa co następuje:

Teatr wielki.

Niedziela: „Meluzyna"; czwartek: „Modniarki"; niedziela: „Jotta",

Teatr letni.

Niedziela: „Wieki człowiek do małych interesów"; poniedziałek: „Nauczycielka", „Kalosze", „Kosa i kamień", „Kto pod kim dołki kopie"; wtorek: „Aida"; środa: „Nauczycielka", „Kalosze", „Kwiatz Tlemcenu", „Filiżanka herbaty"; czwartek: „Pan Damazy"; piątek: „Zbójcy"; sobota: „Traviata"; niedziela: „Nierówne prawa", „Nauczycielka", „Kalosze", „Wiosna".

* W poniedziałek przedstawionemi będą na scenie teatru letniego dwie nowe komedje, a mianowicie komedja w 1-nym akcie Fredry (syna) p. t. „Kalosze" i komedja w 1-nym akcie p. Dąbrowskiego p. t. „Nauczycielka".

* Pani Dowiakowska po kilkodniowej słabości powróciła do zdrowia i w nadchodzący wtorek wystąpi w „Aidzie".

* Wkrótce mają podobno odwiedzić Warszawę dwie siostry Seydel, z których jedna Teresa, uczennica Hellmesbergera, włada smyczkiem; druga Marja jest zdolną fortepianistką. Prasa zagraniczna pochlebnie odzywa się o młodych wirtuozkach.

Zobaczymy—a raczej usłyszymy.

= **Z literatury.**

* Jako dodatek do *Gazety sądowej* wychodzić będzie w zeszytach półrocznych: „Jurysprudencja departamentów cywilnych izby sądowej warszawskiej."

Będzie to przedruk z samej *Gazety*.

* Gazeta *Wiek* rozpoczęła w odcinku druk nowej powiastki autora „Kłopotów starego komendanta" p. t. „Sprawa u wójta."

= **Ze sztuki.**

* Siemiradzki pracuje nad dwoma wielkiemi obrazami „Chrzest Zbawiciela" i „Wjazd do Jerozolimy".

Każdy z nich mieć będzie 20 stóp długości.

* Na wystawę Towarzystwa zachęty sztuk pięknych przybyły następujące nowe obrazy: Kostrzewskiego Stanisława „Kapela zagraniczna"; Bryniarskiego S. „Brama sadzawki św. Stanisława w Krakowie" i „Groby królów na Wawelu"; Grabowskiego Andrzeja „Typ mieszczanina ze wschodniej Galicji", „Wieśniaczka z okolic Krakowa" i „Wieśniak"; Kurelli Ludwika „Panicz i dziewczyna", „Wyjazd na polowanie"; Leszczyńskiego Bolesława „Corda fidelium"; Millera Karola „Studjum"; Świeszewskiego Aleksandra „Z okolic Złotego potoku"; Gotleiba „Portret w kostjumie arabskim"; Pleysiera A. „Widoki morza"; Brzozowskiego Feliksa „Krysk od strony jeziora" i „Krysk od strony ogrodu" i Dowgirda Tadeusza „O świcie" i „Orka jesienna."

* Towarzystwo zachęty sztuk pięknych dopełniło już dwóch zakupów dzieł sztuki w celu rozlosowania pomiędzy członków.

Zakupiono ogółem ośmnaście obrazów pp. Alchimowicza, Brzozowskiego, Brodowskiego, Kleczyńskiego, Komara, Mireckiego, Maleckiego, Łosia, Papieskiego, Ryszkiewicza, Sidorowicza, Szwojnickiego, Szolca, Streitta i Wastkowskiego.

To dopełnieniu trzeciego jeszcze zakupu rozlosowanie nabytych obrazów nastąpi pod koniec r. b.

= Pan J. Grabowski, organista kościoła Przemienienia Pańskiego w Warszawie, przygotował do druku dzieło p. t. „Pieśni kościoła rzymsko-katolickiego." Tom pierwszy znajduje się już w druku, dwa pozostałe mają ukazać się w ciągu półrocza. Dzieło to zawierać będzie wszystko, co dla każdego organisty w ciągu całego roku jest niezbędnem przy spełnianiu obrzędów kościelnych, jak nieszpory, hymny, antyfony, rezurekcje, pasterki, odpowiedzi z każdego tonu, msze łatwe codzienne i żałobne i t. d. Brak tego rodzaju pracy bardzo dawał się uczuwać, ukazanie się jej przeto będzie na czasie.

= Premjum „Pracownia Kraszewskiego" dodane zostało nie do *Tygodnika illustrowanego*, jak to mylnie wczoraj donieśliśmy, lecz do *Biesiady literackiej*.

= Wynaleziony został przez jednego z tutejszych inżenierów przyrząd, który ma podobno zapobiegać smutnym wypadkom pochodzącym ze złego nastawiania wekslów, lub też ze znajdowania się na szynach drobnych przeszkód, jako to kamieni etc.

= *Zorza* zaznacza fakt zbyt nieopatrznego nabywania gruntów przez włościan, którzy przy braku odpowiednich kapitałów zmuszeni są następnie udawać się o pomoc do lichwiarzy.

= Dla przestrogi panów właścicieli domów i rządców...

W kamienicy pana X., w mieszkaniu jednego z lokatorów powstał ogień, lecz przez mieszkańców miejscowych przytłumiony został.

W kilka tygodni potem pan X. otrzymuje zawezwanie do sędziego pokoju i staje jako oskarżony o przestępstwo, przewidziane § 97 ustawy o karach, wymierzanych przez sędziów pokoju a mianowicie o nieoznajmienie policji w czasie właściwym o wybuchłym pożarze, który to obowiązek leży na właścicielu domu lub rządcy.

Pan X. usprawiedliwiał się, iż aczkolwiek wiedział, że należy donosić policji o wybuchłym pożarze, nie sądził jednakże, aby przepis ten stosował się do dro-

---

wprowadzają mało znaczące uprzejmości, zwracające się ku mnie, w braku innego przedmiotu?... Jesteśmy na wsi... pan d'Eblis trochę się nudzi... widzi Cesię bardzo otoczoną, mnie zaś w zaniedbaniu... Znajduje to może trochę niesłusznem i czuje się obowiązany wynagrodzić mi moją krzywdę.

Czy w tem niema nic więcej?.. Ale znowu niepodobna mi uwierzyć, aby taki człowiek mógł dla prostej rozrywki zakłócać spokój kobiety!

Z czegóżbym mu się mogła spodobać? Jeśli posiadam jakie zalety, nie może o nich wiedzieć. Nie daję łatwo siebie poznać; tajemnic moich nie zwykłam opowiadać. Mówię mu tylko to co powinnam mówić, to jest: rzeczy oklepane.

Wiem że jestem dosyć piękna, a to wprawdzie stanowi pewien powab, na pierwszy rzut oka, nawet dla wyższych ludzi. Ale gdyby o to tylko chodziło, to ileż piękniejszych odemnie kobiet napotkał on już w życiu?

Przy bliższem zastanowieniu, wyobrażam sobie że główną moją zaletą w jego oczach i powodem sympatji jaką mi okazuje, jest przychylne moje współczucie dla jego przyjaciela Rogiera. Wyraźnie przyjaźń ta jest w nim uczuciem górującem; ocenia wysoko wszystko co jej dogadza. W dniu w którym tu przybył, wypadkowo miałam dorozumienia się tego sposobność; później zdarzała mi się ona często, bom jej może trochę szukała. Trzeba wiedzieć że od kilku dni pan de Louvercy zajął miejsce w naszem kółku, ulegając łagodnemu wpływowi swego przyjaciela. Gdy na usilne jego prośby zgodził się po raz pierwszy siąść z nami do stołu, ogólne było zdziwienie i wielka też radość, zwłaszcza dla jego matki. Biedaczka wyglądała rozpromieniona. Włosy kazał był sobie przystrzydz i ubiór jego, zwykle tak zaniedbany, był daleko staranniejszy. Piękna jego twarz blada i ponura rozjaśniła się i złagodniała stopniowo w naszem towarzystwie; jakbądź zachmurza się jeszcze i mieni straszliwie gdy cośkolwiek mu przypomni jego kalectwo: wtedy naprzykład gdy zapotrzebuje pomocy obcej ręki przy obiedzie, lub do wstania od stołu. W tych to drobnych okolicznościach miewam sposobność okazania mu szczerego politowania jakie czuję dla niego. Zazwyczaj po obiedzie, idzie on na czas jakiś do ogrodu i siada na ławeczce umieszczonej pod oknami salonu. Wczoraj, ujrzawszy go tam, zauważyłyśmy obie z Cesią, że mu było niewygodnie. Ona pobiegła poduszki wziąć z kanapy, a ja podałam je przez okno panu d'Eblis, by je podłożył pod rękę i nogę biednego kaleki. Ale widziałam że mu to jakoś nie idzie, zbiegłam tedy śpiesznie do ogrodu i sama urządziłam siedzenie z tą zręcznością jaką miewają kobiety do podobnych rzeczy. Podczas gdy mi pan de Louvercy dziękował z pewnem zmięszaniem, przyjaciel rzekł mu wesoło: Co za wyborna dozorczyni szpitalna, wszak prawda?

Pan d'Eblis wydaje mi się wdzięczniejszym za te drobne przysługi, od tego któremu je wyświadczam. Spogląda wtedy na mnie wejrzeniem głębokiem, zadumanem, powiedziałabym prawie: rozrzewnionem. Zresztą, uczucia jakich może dla mnie doznawać, zdradzają się jedynie owemi lekkiemi objawami wdzięczności, oraz przyjemnością jaką zdaje się znajdować w mojej obecności i w rozmowach ze mną...

O mój Boże! czyż tego wystarcza na to abym moje serce otworzyła? abym w niem pielęgnowała to wyróżnienie, będące zapewne dotąd przemijającem tylko marzeniem, ale które, jeśli mu się poddam, stać się może jutro bezmierną namiętnością?...

(Dalszy ciąg nastąpi.)

bnych wypadków, którym łatwo można zapobiedz bez policji i bez straży ogniowej.

Sędzia zwrócił uwagę panu X., że z małego pożaru może wielki wybuchnąć, że policja powinna wiedzieć o najmniejszym wypadku, gdyż ona czuwa nad bezpieczeństwem obywateli.

Uznając tedy pana X. za winnego przestępstwa, orzeczonego w § 97 ustawy o karach, wymierzanych przez sędziów pokoju, skazał na karę pieniężną w kwocie rs. 5.

= Cmentarz katolicki na przedmieściu Pradze jest obecnie rozszerzany. Zajęcie na ten cel pewnej przestrzeni ziemi wywołało podobno proces pomiędzy tutejszym magistratem a p. Ł. roszczącym pretensje do własności pomienionego gruntu.

= W jednej z tutejszych pracowni chemicznych ma być dopełniona wkrótce analiza solanki druskienickiej.

= Chodnik asfaltowy na ulicy Niecałej jest naprawiany.

= Przy bramie Saskiego ogrodu prowadzącej na ulicę Marszałkowską znajduje się szeroki i bardzo głęboki rynsztok a na nim waziutki mostek. Wymijanie się na takowym szczególniej wieczorem mogło powodować liczne nieszczęśliwe wypadki. Obecnie skutecznie zaradzono złemu, zbudowawszy po obu stronach mostku barjerki.

— Złożono w redakcji naszej znaleziony pugilares z listami i biletem warszawskiej szkoły rysunkowej na imię Romualda Greulicha. Właściciel odebrać może zgubę w kantorze *Kurjera*.

— Trzy kluczyki, znalezione d. 20 b. m. na Niecałej, odebrać można za udowodnieniem w kantorze redakcji *Kurjera Warszawskiego*.

Nekrologja.

† W dniu 22 b. m., to jest w niedzielę, jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. Jakóba **Rzepskiego,** obywatela m. Warszawy, odprawionem zostanie za jego duszę nabożeństwo w kościele powązkowskim o godzinie **8-ej** zrana, na które pozostała wdowa wraz z synami zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłego. —17365—

† W kościele św. Anny na Krakowskiem-Przedmieściu odprawiać się będzie w dniu 26 września, o godzinie **10-tej** zrana, żałobne nabożeństwo za dusze zmarłych, należących do arcybractwa Serca N. Marji Panny, na które senior zaprasza członków tegoż bractwa.

† Dnia 23 b. m., w poniedziałek, o godzinie **11-tej** zrana, w kościele św. Krzyża, odprawioną będzie za spokój duszy ś. p. Racheli z Karęgów hrabiny **Wessel,** wotywa żałobna, na którą zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych.

† W dniu 23 września, w poniedziałek, w kościele św. Anny na Krakowskiem-Przedmieściu, obok Towarzystwa zachęty sztuk pięknych, jako w dniu imienin ś. p. Tekli **Łuczek,** odprawiać się będą nabożeństwa żałobne za jej duszę o godzinie **9-tej** i **10-tej** zrana, na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. —17473—

† Rodzice ś. p. Walerji z Wrześniewskich **Oleszyńskiej** zapraszają braci i siostr, oraz krewnych i znajomych na żałobne nabożeństwo w d. 23 września, o godz. **8 i pół** zrana, w kościele św. Ducha wprost ulicy Mostowej, odbyć sią mające.

† W dniu 23 września, w poniedziałek, o godzinie **11-tej** zrana, w kościele Narodzenia Najświętszej Marji Panny na Lesznie, odbędzie się msza św., jako w dniu imienin ś. p. Tekli z Pałuskich i Franciszka małżonków **Milewskich,** na którą córka z zięciem zaprasza krewnych i życzliwych.

† Ś. p. Joanna z Piotrowskich **Kamieńska,** b. wychowanica instytutu aleksandryjsko-maryjskiego, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, zakończyła życie dnia 21 b. m. o godzinie 8-ej rano. Nabożeństwo żałobne za spokój jej duszy odbędzie się 23 września, to jest w poniedziałek, o godzinie **10-tej** zrana, w kościele dolnym św. Krzyża, a o godzinie **3-ej** po południu, eksportacja zwłok na cmentarz powązkowski, na które stroskany mąż wraz z 10-miesięcznem dziecięciem zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych.

† Ś. p. Józef **Kokryc,** majster rzeźniczy, po długich cierpieniach, przeżywszy lat 55, w dniu 20 września r. b. rozstał się z tym światem. W nieutulonym żalu pozostała wdowa z córkami i synami zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła Panny Marji na Nowem Mieście w dniu 23 b. m., o godzinie **5-tej** po południu na cmentarz powązkowski odbyć się mające. —17548—

† Ś. p. Renata **Lück,** dama klasowa w instytucie maryjskim, opatrzona św. Sakramentami, zmarła dnia 20 Września, po długich cierpieniach w wieku lat 58. W smutku pogrążona siostra wraz z familją zaprasza przyjaciół i znajomych na eksportację zwłok na cmentarz ewangielicko-augsburski w dniu 22 września, to jest w niedzielę, o godzinie **2 i pół**, z kaplicy przy ulicy Mylnej. —17544—

† Józio **Godecki,** jedyne dzieciątko Wacława, adwokata, i Kamilli ze Stankiewiczów małżonków **Godeckich,** w dniu 19 września r. b. rozstał się z tym światem. Pogrążeni w smutku rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 22 b. m. i r. o godzinie **5-tej** po południu z kaplicy kościoła św. Jana, na cmentarz powązkowski odbyć się mające. —17480—

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 19-go września.— Do dziennika *Temps* piszą, że dwóch turystów, pp. Colgrove i Cavod, dotarli szczytu Mont Blanc bez przewodników. Jest to trzeci dopiero znany podobny wypadek.

× **Paryż** 19-go września. — Na wystawie umieszczono w sekcji kanadyjskiej plan przyszłej wystawy powszechnej mającej się odbyć w Melbourne w r. 1880.

× **Londyn** 19-go września.—Kobiety angielskie zamierzają ofiarować lordom Beaconsfieldowi i Salisburemu, w uznaniu ich zasług, honorowe podarki; wartość podarunku, po jednemu dla każdego, oznaczono na tysiąc funt. szt.

× **Berlin** 19-go września. — Odbywają się tu posiedzenia kongresu kupieckiego; bierze w nich udział 54 delegowanych stowarzyszeń kupieckich pruskich, którzy reprezentują około 3,000 głosów.

× **Berlin** 19-go września. — Modelowaną w gipsie prawą rękę Moltkiego przez prof. Frantza, wykonał w marmurze artysta Tielc-Winckler.

× **Wrocław** 19-go września. — Wystawa leśno-rolnicza będzie zamknięta dnia 22 b. m.

× **Wrocław** 19-go września. — Z powodu niepamiętnego nizkiego stanu wody, żegluga na Odrze została wstrzymana.

× **Wiedeń** 19-go września.— Laube obchodził wczoraj 72 rocznicę swych urodzin.

× **Wiedeń** 19-go września.— Policja zurychska zawiadamia o wielkiej kradzieży u zegarmistrza popełnionej. Ogólna wartość skradzionych przedmiotów wynosi około 50,000 fr.

× **Praga** 19 września. — *Politik* opowiada smutne zajście na dworcu kolei żelaznej. Przywieziono tu znaczny transport jeńców wojennnych, których gdy ustawiono na dworcu celem dalszego przeprowadzenia, jeden z turków rzucił się nagle bez widocznych przyczyn na żołnierza austryjackiego, powalił go o ziemię i dusić począł z wściekłością. Natychmiast kilku żołnierzy pośpieszyło na pomoc swego kolegi; mimo bagnetem zadanych pchnięć turkowi w ramię i nogi, niepodobna było go wyrwać żywego z śmiertelnych uścisków. Oburzająca ta scena i dwóch minut nie trwała. Skrwawionego jeńca tureckiego odprowadzono na obok się znajdujący plac i tam wobec całego transportu jeńców go rozstrzelano. Wyznał przed śmiercią że chciał umrzeć, lecz pragnął pierwej zabić choćby jednego z nienawidzonych przez się giaurów; gdy mu się to udało, czuje się zupełnie szczęśliwym.

× **Rzym** 18-go września. — W Monzo odsłonięto pomnik Wiktora Emanuela w obecności króla i królowej.

× **Rzym** 19-go września.— O wsparcie z funduszu 10,000 lirów ofiarowanych przez króla Humberta dla biednych, z okazji pobytu w Medjolanie i Wenecji, zgłosiło się 23,084 petentów.

× **Ragatz** 19-go września.—Przybył tu jenerał Grant.

Przegląd polityczny

Niesprawiedliwość wyrządzona chociażby nawet nienawistnemu i szkodliwemu wrogowi, nie przestaje być niesprawiedliwością. Z tego punktu widzenia zapatruje się znaczna część prasy berlińskiej na postępek sejmu Rzeszy, który do komisji rozstrzygającej sprawę demokracji socjalnej nie dopuścił ani jednego przedstawiciela tego stronnictwa. Między innemi *Börsen-Courier* z dnia 19-go b. m. tak o tem pisze:

„Gdy prezes parlamentu p. Forckenbeck na początku wczorajszego posiedzenia odczytał listę 21 osób wybranych do komisji mającej rozstrzygać prawo o socjalistach, ujrzano z widocznem *zdumieniem*, że nie wybrano ani jednego członka grupy socjalno-demokratycznej, że nie p. Bebel, jak to wczoraj za rzecz pewną podawano, ale na jego miejsce wszedł do komisji p. Gneist. Jak to się stało i jak *nad wszelkie spodziewanie* stać się mogło, wkrótce się musi wyjaśnić. Na dzisiaj tylko powiemy, że p. Gneist zawdzięcza swój wybór zachowawcom, do których stronnictwa wprawdzie nie należy, ale jest ich stronnikiem z dążności. Wybór p. Gneist'a a usunięcie p. Bebla jest nagłym wyskokiem bohaterstwa owego odłamu izby, w którym rej wodzą konserwatyści i treitschkiści (zwolennicy znanego w dziennikarstwie narodowo-liberalnego Treitschkego). Po raz to *pierwszy* się stało, że jeden z oddziałów izby wykreślił nazwisko położone na liście przez seniorów, a wpisał inne."

Zresztą cała ta manipulacja wyjaśnia się mocnem z góry postanowieniem zjednoczonych konserwatystów i narodowo-liberalnych, że muszą przeprowadzić nowe prawo w komisji z jak najmniejszym uszczerbkiem tekstu. Znając usposobienie 6 członków stronnictwa środka, 2 postępowców, oraz 2 emacnypujących się narodowo-liberalnych (Lasker'a i barona Stauffenberga), można było z góry być pewnym, że jeśli do komisji wejdzie jeszcze 1 socjalista, w takim razie większość 11 głosów będzie po stronie przeciwników prawa wobec przychylnej mu mniejszości 6 konserwatystów i 4 wiernych narodowo-liberalnych. W takim składzie komisji, żeby projekt rządowy mógł się przez nią przecisnąć, musianoby go bardzo ociosać dla zjednania stronników środka, a tego właśnie nie chciano. Odtąd zamienienie go w prawo jest niemal pewne.

Zresztą kompromitacja demokratów socjalnych powiększyła się z własnej ich winy i z winy ich obrońców. Wiadomo, że Bebel w sejmie dowodził, iż sprawcy zamachu na cesarza Wilhelma nie byli w żadnej styczności z socjalistami, i domagał się protokułów procesu Nobilinga, snadź w przekonaniu, że Nobilig targnąwszy się na własne życie, aż do śmierci był nieprzytomny i nie złożył żadnego zeznania. Taki wykład dała świeżo postępowa *Vossische Ztng.* Tymczasem obecnie urzędownie ze strony rządu ogłoszono, że Nobiling był słuchany według całej ścisłości prawa, i zeznał tak, jak mówił minister spraw wewnętrznych w izbie, to jest: że był w stosunkach z socjalistami. Trudno zresztą zaprzeczać oczywistości, gdy tyle druków i czynów ją stwierdza.

Powodzenie działań wojennych wojsk austryjackich przeciwko powstańcom zgromadzonym nad granicą północno-zachodnią Bośnji nie ulega już wątpliwości nawet dla największych nieprzyjaciół Austrji. Zajęcie z jednej strony Graczanicy za Bosną, z drugiej Breczki nad Sawą, a trzeciej Bihaczu nad Unną, wskazuje, że koncentryczne posuwanie się austryjaków na całej linji prawdopodobnie ku Zwornikowi, niezadługo skończy się wparciem powstańców do Serbji, gdzie muszą być rozbrojeni i internowani, albo poddaniem się austryjakom i również internowaniem jako jeńcy. Szczególniej zdobycie Bichaczu, którego załoga kapitulowała i wysunięte fortyfikacje wydano już w ręce wojsk austryjackich, jest bardzo pomyślnym dla oręża austryjackiego wypadkiem. Tym sposobem świetnie zmazana została plama porażki, przed tygodniem doznanej pod tą warownią. Również pomyślnie odbywa się pochód w Hercegowinie; brak tylko jakichkolwiek wiadomości od wodza naczelnego z Serajewa. Rzecz to zresztą była do przewidzenia, że działania na wschód od Serajewa, zwłaszcza w szyi między Czarnogórzem a Serbią, nie zaczną się przed nadejściem znacznych posiłków. Tymczasem konwencja z Turcją wciąż jeszcze nie przychodzi do skutku.

Wojska rossyjskie tak szybko opuszczczają stanowiska w pobliżu Stambułu i nad morzem Marmara, że według przypuszczenia ostrożnej i mającej dobre stosunki w Petersburgu *Nord Al. Ztng.*, przeniesienie kwatery głównej jen. Todtlebena do Adryanopola może nastąpić w końcu bieżącego tygodnia, zatem najdalej do dnia dzisiejszego. Pomimo tych i innych symptomatów układania się rzeczy do pokoju nad Bosforem, kurs naszych papierów w Berlinie coraz niżej spada i wczoraj weksle na Warszawę notowano po 207 m. 60 fen., na Petersburg zaś nawet na długi termin tylko po 207 marek za 100 rubli. Niewątpliwie jednak gra tu przeważną rolę szachrajstwo, ażeby jak najtaniej zapłacić za obligacje nowej pożyczki wschodniej. Nie bez wpływu też zapewne pozostają nowe emisje asygnat, tak, że wpływ polityczny na nasze kursa w tej chwili uważać musimy za mniej stanowczy.

Dziennik urzędowy bulgarski *Marica*, wychodzący w Filipopolu, zawiera obwieszczenie komisarza rządowego rosyjskiego, powołującego pod chorągwie wszystkich młodych bulgarów od 20 do 22 lat wieku. Tym sposobem powstanie zawiązek krajowej milicji bulgarskiej, która z sandżaków Ruszczuku, Widdynia, Tirnowy i Slivna utworzy 50 drużyn czyli batalionów piechoty, 70 setni jazdy, 4 setnie artylerji i 4 pułki saperów.

Midhat basza miał we czwartek wyjechać z Paryża do Turcji. *Temps* tameczny zapewnia, że Midhat wkrótce stanie na czele rządu w Stambule.

W Berlinie gadano, że Beust obejmie posadę ministra spraw zagranicznych po Andrassym. Półurzędowa wiedeńska *Polit. Cor.* redukuje te wieści do „niejakich zmian w *zagranicznej* reprezentacji Austrji."

Telegramy prywatne.

Berlin 19-go.—Na dzisiejszem posiedzeniu komisji, Lasker wniósł następującą redakcję paragrafu 1-go: „Stowarzyszenia socjalno-demokratyczne lub komunistyczne, mające na celu obalenie istniejącego porządku państwowego lub społecznego albo w których uwydatnią się takie dążności w sposób zagrażający spokojności publicznej, znoszą się. Takież kasy spółkowe mają być wzięte pod zarząd". Bennigsen konferował wczoraj z Bismarkiem o prawie antisocjalistycznem. Bismark zgadza się tylko na ustalenie terminu, do którego prawo ma obowiązywać, ale nie na żadne zmiany zasadnicze.

Lwów 20-go. — Według pierwotnego planu, aczkolwiek nie obwieszczonego urzędownie, sesja sejmu trwać miała blisko do 24-go lub 25-go października, t. j. do terminu zwołania rady państwa. Świeżo jednak miała nadejść wiadomość, że trzeba przyśpieszyć prace sejmowe. Podobno odbywać się będą jednocześnie sesje rady państwa i sejmu węgierskiego.

Peszt 20-go. — Na dzień 24-go b. m. naznaczono termin sprawy w procesie dyscyplinarnym przeciw wicezupanowi peszteńskiemu obwinionemu o odmówienie podwód. W komisji dyscyplinarnej większość jest za rządem. Instancją apelacyjną jest ministerjum spraw wewnętrznych.

Peszt 20-go. — Komitet Szaboles wysyła także petycję do sejmu w sprawie okupacji, chcąc iżby rząd był pociągnięty do odpowiedzialności. Franciszek Pulszky ogłosi wkrótce studjum o krytycznem położeniu Węgier, w którem nadzwyczaj ostro potępia Andrassego i Tiszę.

Berlin 20-go.— Na dzisiejszem posiedzeniu proponowana przez Laskera poprawka do paragrafu 1-go, została przyjęta większością głosów 13 przeciwko 8.

Londyn 20-go.—*Standard* donosi: Anglja i Niemcy udzieliły dowódcom swoich flot na wodach chińskich identyczne wskazówki postępowania ze statkami korsarskiemi.

Londyn 20-go. — Telegrafują 19 b. m. z Kingstonu na Jamaice, że w Port Royal zdarzyło się kilka pojedyńczych wypadków żółtej gorączki, która atoli dotąd nie występuje epidemicznie.

Kopenhaga 20-go.—Wczoraj o 10 przed południem król wrócił tu z Anglji.

Konstantynopol 20-go. — Wyjechał do Erzerum komisarz specjalny, żeby w imieniu sułtana za pomocą odezwy skłonić mahometan do spokojnego zachowania się. Już dwie rodziny ormjańskie w Erzerum wymordowano. Lazowie z Batumu i okolicy emigrują do Armenji tureckiej.

Londyn 20-go.—*Timesowi* donoszą z Konstantynopola, że Porta przygotowuje okólnik do mocarstw zagranicznych, w którym odpiera oskarżenie jakoby ona winna była opóźnieniu wykonania traktatu berlińskiego. Misja pacyfikacyjna Muchtara baszy na wyspie Krecie zdaje się mieć widoki powodzenia.

Wiedeń 20-go.—Wobec krążących po dziennikach pogłosek, pisze *Polit. Corr.*, że wprawdzie istnieje zamiar częściowych zmian w zagranicznej reprezentacji monarchji, ale zamiar ten nie doszedł jeszcze tak daleko, żeby pozytywne doniesienia usprawiedliwić. Tak więc wszelkie wieści o zmianach osób uważać trzeba jako przedwczesne.

Aleksandrja 19-go.— Bank otomański udzielił rządowi egipskiemu 250,000 Ł. zaliczki na 7%, mającej być spłaconą 1 stycznia 1879. Termin ten ostatni może być przedłużony do 1 kwietnia 1879. Pożyczka nie ma żadnej innej dotąd rękojmi prócz podpisów rady ministerjalnej; ale przy nowych układach finansowych pożyczka ma być najpierw uwzględniona.

Berlin 21-go.—W dalszym ciągu wczorajszego posiedzenia komisji wyłączono tymczasowo z pod obrad paragrafy 2 do 5. Paragraf 6 dotyczący prasy odrzucono.

Wiedeń 20-go.— Jenerał-major Reinlaender donosi z Zawalje dnia 19 b. m. o 7 wieczorem: „Twierdza Bihacz dziś kapitulowała. Wojska ces.-królewskie zajęły ją o 4 po południu i znalazły w niej 5 dział, z tych 4 wielkiego wagomiaru, tudzież inną broń i zapas amunicji. W twierdzy z regularnego wojska tureckiego znajdował się oficer sztabu jeneralnego i obsługa działowa."

Paryż 20-go. — Midhat basza wyjechał dziś rano z Marsylji na Kretę. Mową Gambetty wszystkie dzienniki żywo się zajmują; republikańskie po większej części ją chwalą, tylko *Temps* i *Débats* robią pewne zastrzeżenia, mianowicie co do niektórych zdań, w których widzą sprzeczność z zasadą nietykalności urzędników sądowych. Gazety bonapartystowskie surowo potępiają mowę. Gazety katolickie uważają takową za urzędowe wypowiedzenie wojny katolicyzmowi.

Wiedeń, 20-go.—Depesze *Polit. Corr.* z Bukaresztu: „Wkrótce ma być ogłoszony dekret książęcy o przyjęciu przez księcia Karola tytułu jego królewskiej mości. Ajenci dyplomatyczni Rumunji w Wiedniu, Paryżu, Berlinie zostaną uwierzytelnieni jako ministrowie pełnomocni". Z Białogrodu: „Hadżi Loja przybył do Zwornika. Powstańcy wyparci z okręgu Brczki cofnęli się do Bieliny, gdzie się obwarowują". Z Konstantynopola: „Wiadomość, że Porta przyjęła angielski projekt reform w Azji jest przedwczesną. Porta jeszcze go rozpatruje i zapewne w wielu punktach zmieni. Natomiast w zasadzie przyjęto projekt kolei żelaznej w Azji, opracowany przez jenerała Klapkę".

Peszt 20. — Wkrótce ma nastąpić niezawodnie rekonstrukcja gabinetu austryjackiego. Baron Pretis poważnie ubiega się o tekę ministra spraw wewnętrznych. Tymczasowo rady gabinetowe zawieszone.

Paryż 20-go. — Po mowie Gambetty w Romans, 5-procentowa renta na wczorajszej giełdzie podniosła się o cały frank, zapewne dlatego, że Gambetta między innemi stanowczo zaprzeczył prejektowi konwersji renty.

SZARADA.

(A. T.).

Szarada niedługa:
Litera *wstecz druga*,
Trzecie wprost z *pierwszym* wspak z obcego narodu,
Wszystkie służą staremu, dla mody za młodu.

(Znaczenie zeszłej szarady: *Litera*).

— P. **Artur**, właściciel ***zakładu krawieckiego*** (przy ulicy Bielańskiej, w hotelu Paryzkim), wraz doborem gotowych ubiorów męzkich, — kilkakrotnie już przez nas publicznie rekomendowany jako celujący w tym zawodzie, nie ustaje na drodze obranej pracy i postępu. Zwiedziliśmy obecnie rozszerzony od pewnego czasu lokal frontowy i warsztaty i widzieliśmy w tak znacznej ilości i tak różnorodny nagromadzony materjał krajowy i zagraniczny na porę jesienną i zimową, iż najwyszukańszy gust znajdzie tu pole do wyboru. Magazyn również obejmuje wielką ilość świeżo wykończonej garderoby. P. Artur kształcąc się ostatecznie w Paryżu, tak umiał sobie przyswoić sztukę zastosowania kroju do mody, iż wychodząca z jego pracowni garderoba śmiało rywalizować może z pierwszorzędnemi zagranicznemi tego rodzaju wyrobami. Gdy przytem względnie do realnej wartości wyrobów cena podawana jest nader umiarkowaną, to poczytujemy sobie za obowiązek nie zamilczać o zakładzie pana Artura, jednym z najcelniejszych w Warszawie.

— ***P. Ludwik Jeziorowski,*** właściciel magazynu galanterji i fabryki rękawiczek, w dniu wczorajszym wyjechał do Wiednia, Paryża i Londynu.

Od Lecznicy 1-szej.

Dr. Ciunkiewicz, po powrocie do Warszawy, rozpoczyna przyjęcie chorych w Lecznicy z dniem 24 września. 1—3—17556—

— ***S. Zewald*** mieszka obecnie przy ulicy Nowogrodzkiej nr 14; nie znalazłszy zaś dotąd nowego na Zakład gimnastyki pomieszczenia, zobowiązania przyjmuje jedynie tylko na mieście.
—17467—1—6—

— Dr **Biberstein** powrócił do Warszawy.
—17483—1—1

— Dr **Thieme** powrócił z zagranicy.
1—2 —17380—

— ***Dr T. Wieniawski*** powrócił z Libawy. —17134—2—3—

— Dr **Lewandowski** (Warecka nr 3) powrócił do Warszawy. 1—2—17391—

— Do magazynu bielizny i ubiorów dziecinnych **M. Galati**, ulica Czysta nr 6, potrzebne są natychmiast ***Panny*** uzdatnione i podręczne. —17550—1—3

— ***A. Randeau***, właścicielka magazynu mód, przy ulicy Niecałej nr 8, wyjechała do Paryża w celu zaopatrzenia magazynu swego w nowości.
—17529—1—3

— ***Maurycy Reichel,*** właściciel głównego składu bielizny i ubrań dziecinnych przy ulicy Wierzbowej, wyjechał do Paryża. —17509—1—1

— ***Natalja Meisner,*** właścicielka magazynu mód, wyjechała za granicę. —17506—1—1

— ***Wincenty Wojnicki,*** właściciel zakładu ślusarskiego, wyjechał do Paryża w celu zwiedzenia wystawy i przyswojenia nowych wynalazków.
—17482—1—1

— Pani ***M. Galati,*** właścicielka magazynu bielizny i ubiorów dziecinnych, powróciła z Paryża.
—17185—2—3

— ***Doktor Henryk Bernhard*** powrócił do Warszawy. —17307—2—3—

— Konsultacja ***dentystyczna*** otwarta codziennie od 9 rano do 6 po południu. Cena wejścia z wyrwaniem ***zęba*** lub konsultacją kop. 25. Plombowanie po rs. 1. ***Zęby sztuczne*** po rs. 2. Ulica róg Długiej i Bielańskiej nr. 43. 13345—21—0

— Pani ***Aniela Ciechanowska,*** właścicielka magazynu mód, w domu nr 47 przy ulicy Nowy-Świat, powróciła z zagranicy, zaopatrzywszy zakład swój w znaczny dobór ***najświeższych modeli kapeluszy,*** oraz wszelkie ***nowości i towar,*** na porę jesienną i zimową.
—17304— —2—3—

— Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż z dniem 17 września r. b. otwaztę została ***Fabryka kwiatów paryzkich*** pod firmą ***C. Moszczyc*** przy ulicy Niecałej pod nr. 6, gdzie łaskawa Publiczność znajdzie gustowny wybór kwiatów i piór, jako to ubrania balowe, wieńce ślubne, wianki i bukieciki do kapeluszy oraz przyjmuje się pióra do prania, fryzowania i także kwiaty do odświeżenia. — Dla kupców i magazynów odstępuje się rabat. —16984—2—3—

— ***Cygara hawańskie.*** Oczekiwane cygara z prawdziwego liścia hawańskiego wykonane przez pierwszorzędną *fabrykę Ad. Szopfera w Petersburgu*, na zamówienie *składu tabacznego pod firmą:* ***M. Kiczorowski*** *w Warszawie przy ul. Wierzbowej nr 3 vis-à-vis filarów teatralnych*, nadeszły w tych dniach do tegoż składu w 4-ch gatunkach, a mianowicie: *Havanna Prima* po rs. 5.50. *Havanna Secunda* rs. 4. *Crespo* rs. 5 i *Princesas* po rs. 3 za 100 sztuk. Tenże skład otrzymał świeży transport tytoni tureckich ***Popowa & Comp. z Odessy,*** znane z jednostajności wszystkich ich warstw. —16964—

Istniejąca od roku 1872

PIERWSZA LECZNICA

dla przychodzących chorych. **Ulica Niecała nr 7.** (Dom Towarz. Lekarsk). Przyjmują w niej następujący Lekarze:

Od g. 9—10 **Dobrski K.** Choroby wewnętrzne (specjalnie płuc i krtani; Laryngoskopia) Codziennie

Od g. 10—11 **Mayzel W.** asystent fizjologji przy Uniw. Choroby wewnętrzne Codziennie (w soboty od g. 11—12).

Od g. 11—12 **Adam Bauerertz.** Leczenie elektrycznością (Elektroterapja). Codziennie.

Od g. $11\frac{1}{2}$—$12\frac{1}{2}$ **Kosmowski W.** Chor. wewnętrzne (specjalnie wieku dziecięcego). Codziennie (w soboty od 12—1).

Od g. $12\frac{1}{2}$—2 **Stankiewicz Henryk.** Choroby weneryczne i skórne. Codziennie. Prócz tego w środy i soboty od 7 — 8 wieczorem.

Od g. 1—2 **Thieme A.** Chor. właściwe kobietom. Codzien.

Od g. 2—3 **Orłowski Władysław.** Chor. chirurgiczne specjalnie organów moczopłciowych. W poniedz., środy i soboty.

Od g. $2\frac{1}{2}$—$3\frac{1}{2}$ **Benni K.** Lekarz Ord. w Szp. Dzieciątka Jezus. Choroby uszu. W poniedziałki i piątki.

Od g. $2\frac{1}{2}$—$3\frac{1}{2}$ **Belke Teofil.** Choroby weneryczne i skórne. Codziennie z wyjątkiem poniedziałków.

Od g. 3—4 **Brzeziński J.** Chor. wewnętrz. Specj. nerwowe, Leczenie elektrycznością. Codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Od g. 3—4 **Talko J.** Okulista Okręgu Warsz. Choroby oczu. Wtorki, czwartki i soboty (w niedziele od 10—11).

Od g. $3\frac{1}{2}$—$4\frac{1}{2}$ **Gutwein J.** Choroby chirurgiczne i zębów. Codziennie z wyjątkiem niedziel.

Od g. $4\frac{1}{2}$—$5\frac{1}{2}$ **Ciunkiewicz B.** Choroby szczęk i zębów. Codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Od g. 5—6 **Perkowski S.** Choroby weneryczne i skórne kobiet i dzieci, codziennie. (W niedziele od 9—10).

Od g. $4\frac{1}{2}$—$5\frac{1}{2}$, w poniedziałki i środy przyjmują się zamówienia na aparaty dentystyczne (zęby sztuczne).

Kurs giełdy warszawskiej,—dnia 21-go września 1878 roku.

Weksle:	Dopełnione tranzakcje	Z końcem giełdy: żądano	Z końcem giełdy: płacono
Berlin à vista z krótkim terminem (2 dni) 300 marek......	144.15-$22\frac{1}{2}$-30-$37\frac{1}{2}$	$144.37\frac{1}{2}$	—.
Londyn 3 mies. „ „ za 1 f. st............	—.—	9.75	—.
Paryż 8 dni „ „ za 300 fc............	—.—	117 30	—.
Wiedeń 8 dni „ „ za 150 fl............	124.95	125 $17\frac{1}{2}$	—.

Papiery publiczne.	Dopełniono tranzakcji	Z końcem giełdy: żądano	Z końcem giełdy: płacono
Obligi skarbowe rs. 100....	—.—	—.—	—.—
4% L. zast. 3 okr. ser. I i II.	—.—	100.—	—.—
5% L. z. nowe z r. 1869 duże.	98.30	98 45	98.20
„ „ „ małe.	98.10	98 25	98 —
Listy zast. m. War. serji I.	93.75	93 90	93 60
„ „ „ II.	—.—	93.80	— -
„ „ „ III.	—.—	—.—	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I i II.	—.—	—.—	—.—
4% List. likwidacyjne duże..	87.85	88.—	—.—
„ „ małe..	—.—	88.—	—.—
Bil. Bank. Ces. ser. I II i III.	— —	— —	—.—
Ros. Poż. Prem. z r. 1864..	234.—	236.—	—.—
„ „ 1866..	229.50	231.—	—.—
5% Listy zastaw. rossyjskie.	—.—	— —	—.—
Pożyczka wschodnia.......	93.25	93.40	93.—

Akcje i Obligacje.	Dopełniono tranzakcji	Z końcem giełdy: żądano	Z końcem giełdy: płacono
Akc. wiel. tow. Ros. kol. żel. za rs. 125............	—.	—.—	229.—
Akc. dr. żel. War.-W. rs. 100	—.	—.—	—.—
Akc. dr. żel. War.-B rs. 100	—.	—.—	—.—
Akc. dr. żel. War.-Terespol	—.	—.—	—.—
Akc. dr. żel. Fabr.-Łódzkiej.	—.	—.—	113.50
Akc. Banku Hand. w Warsz.	—.	—.—	254.—
Akc. Banku Dyskont. w War.	—.	—.—	254.—
Akc. Banku Handl. w Łodzi.	—.	—.—	—.—
Akc. War. Tow. ub. od ognia	—.	243.—	—.—
Akc. War. Tow. fabr. cukru	—.	128.—	125.—
Akc. Tow. fab. cukru Józefów	—.	—.—	—.—
Akc Dobrzel. T. fabryki cukru	—.	—.—	—.—
Akc. T. Lilpop, Rau i Loew.	—.	—.—	—.—
Akc. Towarzys. fab machin	—.	—.—	—.—
Akc. Towarz. Łazien i Łaźni	—.	—.—	—.—

Wartość kuponów od listów zast. $98\frac{9}{9}$ nowych $123\frac{11}{18}$ zastawnych m. Warszawy ser. I i II $236\frac{1}{2}$— m. Łodzi $194\frac{4}{9}$ listów likwidacyjnych $122\frac{2}{9}$ obligów skarbowych $188\frac{9}{10}$ pożyczki prem. 1-ej emisji $94\frac{2}{5}$ 2-ej emisji $11\frac{1}{10}$.

Monety: Półimperjały rs. 8.10 — .— Sztuki dwudziestofrankowe rs. 7.92 — — marki niemieckie rs. — kop. $38\frac{1}{2}$ pruskie bilety bankowe rs. — kop. — bankowe guldeny austryjackie rs. — kop. 84

STAN POWIETRZA.
Dziś rano ciepła st. 5, w południe 11 Reomura (761 Odmiana.)

— Wysokość wody na Wiśle stóp. 0 c. 7.

TEATR WIELKI.

Jutro: **Meluzyna.**

TEATR LETNI.

Dziś: **Fałszywe Blaski.—Jestem zabójcą!— Teatr Amatorski.**
Jutro: **Wielki Człowiek do małych interesów.**

DOLINA SZWAJCARSKA.

Dziś i codziennie

Koncert Orkiestry Węgierskiej

z nowym programem.
12—0 — 16454 —

W zakładzie naukowym żeńskim, zostającym pod przewodnictwem
HELENY KARSKIEJ,
przy ulicy Nowy-Świat Nr 55
Kurs nauk rozpoczął się z dniem 20 Sierpnia (1 Września) r. b. Zapis uczennic odbywa się codziennie od godz. 10 z rana do 6 wieczorem.
—17525—1—6

FELIKS ZIEMIAŃSKI Dentysta, przeprowadził się na Krakowskie-Przedmieście Nr 52, dom Maksymiljana Fajansa, naprzeciw Skweru.— Przyjmuje cierpiących od godziny 10-tej rano do 1-szej z południa i od 3-ciej do 6-tej wieczorem.
3—15 — 17173 —

Zakład naukowy żeński
M. K. Szumowskiej,
podaje do wiadomości Szanownych Rodziców i Opiekunów, że przyjmuje uczennice przychodnie i stałe na rok szkolny 1878/9 na warunkach umiarkowanych. — Ulica Freta-Szeroka Nr 5. 1—3—17496—

Potrzebny jest
CHŁOPIEC
do *Zakładu* stolarskiego do nauki. Ulica Twarda Nr 15. 1—1 — 17470 —

Potrzebny jest
CHŁOPIEC,
dobrego prowadzenia się, do sprzedaży wódek, w Składzie F. Jankowskiego, przy ulicy Chłodnej Nr 20. 1—3 — 17495 —

Potrzeba jest
dwóch Chłopców
do Cukierni. Ulica Mazowiecka Nr 1.
1—1 — 17499 —

Rs. 600.
Ktoby miał do wypożyczenia na hypotekę domu, zupełne bezpieczeństwo przedstawiającą, zechce złożyć swój adres w kiosku, przy rogu ulic: Krak.-Przedm. i Królewskiej. — Pośrednictwo wyłącza się. 1—2—17531—

Rs. 50
dostanie ten, kto znajdzie posadę młodemu człowiekowi. — Wiadomość w kiosku, wprost kolei Wiedeńskiej —Tamże dowiedzieć się można o sprzedaży chustek włóczkowych po rs. 1 kop. 20. 1—3—17532—

Rs. 7,500
jest do wypożyczenia na dobrą hypotekę, bez pośrednictwa. Wiadomość przy ulicy Grzybowskiej Nr 29, drugie piętro od frontu, ze schodów na lewo Nr 5. —17392—1—3

Na pewną hypotekę domu w Warszawie, potrzebną jest
Summa rs. 750,
na umiarkowany procent. Wiadomość w handlu kolonjalnym p. Kotulińskiego, Elektoralna Nr 29, za szpitalem Ś-go Ducha.
—17446—1—1

Ze sklepu wiktuałów, do sprzedania
RYGAŁY
z całym urządzeniem. Wiadomość: Aleksandrja Nr 10, u Nowackiego. —17474—1—1

Jest do sprzedania zaraz lub od 1-go Października
Kawiarnia gospodarska,
vis-à-vis dwóch hoteli, na ulicy Podwal Nr 26, a ... wjazdu. —17485—1—1

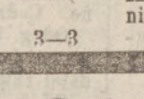
NAUCZYCIELKA
języka francuzkiego,
upoważniona od Władzy Naukowej, udziela lekcje języka i konwersacji Ulica Karmelicka Nr 13 lit. A na dole, wejście z bramy po prawej stronie. 3—4 — 16813 —

ŁEKCJE TAŃCA,
udzielam u siebie i po domach prywatnych, ulica Senatorska Nr 9. dom Reslera.
R. CHRONOWSKI Art. Baletu.
2—10 — 17354 —

FRANCUZ guwerner, rozumiejący język niemiecki, **Francuzka** polska i **Polka** rozumiejąca wysoka muzykę oraz język francuzki i niemiecki; **Włoszka** i **Włoch** mogący wykładać język francuzki i **Polak** mogący udzielać wyższą matematykę, ruskiego, francuzkiego i niemieckiego języka, starają się o miejsca. — Krakowskie-Przedmieście nr 7. Rekomendacja **Dąbrowskiej.**
1—6—17535—

Pismo czyli „język ręki"
jak się o niem jeden ze wschodnich mędrców i uczonych Abdallach Ibn Abbas wyraża, jest jedną z najbardziej potrzebnych umiejętności. Lecz zdanie to li tylko do ładnego, kształtnego pisma zastosować się daje. Znaną jest bowiem także maksyma, że niewyraźne pismo stokroć gorsze za sobą pociąga skutki, jak niewyraźna mowa, jednakże dość często spostrzegamy jeszcze dziś, w pośród młodzieży kończącej średnie a nawet i wyższe zakłady naukowe, brak tej pożytecznej umiejętności. Do ostatnich czasów, wyznaję otwarcie, i ja należałem do tej kategorji. Dopiero przyjechawszy przed dwoma miesiącami do Syreniego grodu, po roku niebytności—i wyczytawszy ogłoszenie p. Reichera udałem się doń i po 30 lekcjach kaligrafji, wyuczyłem się czytelnie i pięknie pisać kilku charakterami w językach wschodnich i zachodnich, za co składam panu Reicherowi słusznie mu przynależne publiczne podziękowanie, gdyż mówiąc nowiasem, bazgrałem poprzednio jak kura patykiem.
St. St. Pol. Techn. Inst.
Goldstein.
1—1—16966—

Dentysta Kochna
wstawia **ZĘBY**, plombuje, leczy, wzmacnia czyści, wyrywa bez żadnego bólu podług najnowszego sposobu. Ulica róg Senatorskiej Nr 17 i Nowo-Senatorskej Nr 8, dom Bocka.
10—10—162235—

Ostrygi Flensburgskie

pierwszy transport nadszedł do Składu Win i Delikatesów **Aleksandra Bocqet,** również **Ser brie** otrzymano.
3—3 — 17564 —

Suknie tanie,
są do nabycia w pracowni **A. Kielanowskiej** róg Krakowskiego-Przedmieścia i Podwala, Nr 97 nowy.
1—3 — 17375 —

DO PRANIA
przyjmuje się bielizna męzka i damska. Ulica Hoża Nr 13, mieszkania 4, u p. Szmit.
—17460—1—1

Do sprzedania niżej kosztu:
200 używanych worków,
100 kapeluszy słomkowych;
100 funtów mączki ryżowej (poudre).
50 stop schlanchy gumowej.
12 puszek porcelanowych.
Wiadomość w Kantorze P. Z. Doliwa, Orla Nr 2, od godz. 11-tej z rana do 3-ciej po południu.
1—3 — 17388 —

Do sprzedania.
Garnitur mebli jesionowych, szafy, dwa łóżka, obrazy, klosze do kwiatów, wagi miedziane i burka sławucka. Wiadomość przy ulicy Elektoralnej Nr 22, mieszkania 5.
—17445—1—3

Jest do sprzedania
Wiolonczella za 25 rubli.
Ulica Ordynacka Nr 6,—stróż wskaże.
—17462—1—1

MAGAZYN UBIORÓW MĘZKICH
KAROLA SZLIS,
Miodowa Nr 15,
Palta jesienne i zimowe, Garnitury wizytowe i zwyczajne, Burki sławuckie i t. d., oraz sukna i korty na nadchodzący sezon. poleca jako **najgustowniejsze** i w cenach **najprzystępniejszych.** 6—6 — 16992 —

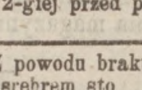
Do sprzedania
Biurko i Komoda,
ulica Karmelicka Nr 8. Stróż wskaże.
1—2 — 17541 —

Jest do sprzedania
Garnitur Mebli
mahoniowych, składający się z kanapy, 2 foteli, 12 krzeseł, stołu i lustra w złoconych ramach. Ulica Chłodna Nr 6, mieszkania 1,—stróż wskaże. —17448—1—1

Z powodu zwinięcia sklepu
do sprzedania
Maszyna do cukru,
Szafy sklepowe i różne utensylja— jak również resztę towaru, za przystępną cenę.
Wiadomość ulica Długa Nr 4 w tymże sklepie lub u stróża.
1—3 — 17175 —

Do sprzedania 300—400 dziesiatyn
Lasu sosnowego,
przeważnie budowlowego, w gubernji Wołyńskiej, o 4 wiorsty od rzeki spławnej Styra położonego. Wiadomość w gmachu Izby Kontrolnej, od godziny 3 do 7 po południu.
—17316—1—3 **Połoński.**

Bryczka (Wolancik),
na jednego lub parę koni, do sprzedania, również **chomonto** angielskie i takież **siodło męzkie,** prawie nowe. Wiadomość: Marszałkowska Nr 60, w magazynie mebli, na 1-m piętrze. —17457—1—3

Do sprzedania:

dwie karety pojedyńcza i podwójna pozostałe po doktorze zdatne do jazdy po mieście. — Wiadomość przy ulicy Chmielnej nr 1-szy, od godziny 11-tej do 2-giej przed południem, stróż wskaże.
1—3—17513—

Z powodu braku czasu, do sprzedania za rubli srebrem sto
Handel mydlasko-
kolonjalny, w bardzo ludnej okolicy, z wygodami i całkowitem urządzeniem, z komornem do Nowego-roku zapłaconem i patentem.— Wiadomość, Pawia nr 2341*d* przed domem kasztan i sztachetki niemalowane, u właściciela. 1—6—16504—

Mieszkanie
do wynajęcia od 1-go Październiha, na ulicy Tamka nr 36, wprost ogrodu Ins. Muzycz. 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, piwnica i komórka, na 1-m piętrze od frontu. — Wiadomość na miejscu u rządcy. 1—3—17528—

Jest zaraz do wynajęcia pięknie umeblowane
DWA POKOJE,
razem lub pojedyńczo. Ulica Ś-to Jerska Nr 12, na drugiem piętrze, u P. Ejzenberga,— wiadomość u stróża. —17488—1—4

MIESZKANIE
(trzy pokoje, passaż, kuchnia i przedpokój, z przeprowadzoną wodą i zlewem), jest do wynajęcia od 1 go Października. Ulica Berga, domu Nr 9. — **wiadomość u rządcy, od godz.** $3^1/_2$ po południu. 17478—1—3

Z powodu wyjazdu do odnajęcia
w każdym czasie przy ulicy Marszałkowskiej Nr 27B mieszkanie na pierwszym piętrze, złożone z 4-ch pokoi, przedpokoju, kuchni i dwóch schowanek; wodociąg, zlew i waterkloset.— Wiadomość na miejscu. 1—3—17533—

POKÓJ
z przedpokojem, meblami, pościelą, usługą i opałem, w środku miasta, zaraz do wynajęcia. Wiadomość: Złota Nr 4, mieszkania 5.
—17518—1—3

Za rubli 40 rocznie, jest do wynajęcia od 1-go Października
SKLEP
w rynku Starego-Miasta Nr 1.—wiadomość u właściciela domu. —17501—1—3

AKUSZERKA P. MÉDALIS,
przyjmuje w **każdej chwili** przyjezdne i tuteisze **Osoby,** życzące sobie odbyć słabość **W osobnym pokoju** za opłatą **rs. 15,** w wspólnym za **rs. 6.—Ulica Kapitulna Nr 3,** pierwsze piętro. —17494—1—3

Zaraz do najęcia
POKÓJ
przy familji, dla osoby przyzwoitej płci żeńskiej, gdzie i opiekę moralną znaleźć może.— Marszałkowska Nr 1, mieszkania 21.
—17923—1—3

ARKADJA
przy ulicy Królewskiej nr 37. Dziś i codziennie występować będzie pod dyrekcją Ferdynanda Semmela w Warszawie jeszcze niesłyszany oryginalny komiczny kwartet izraelski (śpiewający po niemiecku) „**Juden-quartet**" **braci Semmel** z berlińskiego teatru Thalia. Początek o godzinie 7-mej. Bliższe szczegóły w afiszach. 1—6—17476—

Lokal na 2-m piętrze
świeżo wyrestaurowany, do wynajęcia od św. Michała r. b., złożony z salonika, dwóch pokoi, kuchni, przedpokoju, piwnicy i góry wspólnej za cenę rs. 330 rocznie.—Wiadomość u właściciela domu przy ulicy Kapitulnej pod nr 548 nowy 3. 1—3—17549—

Apartament
złożony z 7 miu pokoi, przedpokoju, piwnicy i góry wspólnej, z wodociągiem, zlewami i klozetami, jest do wynajęcia zaraz lub od 1 Października r. b. w domu Nr 63, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście wprost Resursy Obywatelskiej — Wiadomość na miejscu.
1—3 — 17452 —

Dwa Appartamenta
są do wynajęcia przy ulicy Nowy Świat Nr 25 z wodociągiem, zlewami, waterklozet, wanny, gazem i elektrycznemi dzwonkami
1) Pierwsze piętro, 9 Pokoi kuchnia z pokoikiem, pralnia, drwalka, 2 piwnice, stajnie i wozownia, rocznie rs 2000
2) Na drugiem piętrze: 7 pokoi, kuchnia, śpiżarnia, 2 piwnice, drwalka. rocznie rubli 1500. 1—6 — 17484 —

Przy ulicy Marszałkowskiej Nr 62 w bliskości Saskiego ogrodu, jest do wynajęcie
SKLEP
obszerny z zaprowadzonym gazem. Wiadomość na miejscu. 1—3 — 17511 —

Sklep Wiktuałów
jest do odstąpienia. Nowo Senatorska Nr 5.
—17456—1—3

Do wynajęcia od 1 go Października
dwie stajnie i dwie wozownie,
mogą być użyte na składy, lub dla dorożkarza, oraz duży **pokój** o dwóch oknach z osobnem wejściem. Wiadomość przy ulicy Mokotowskiej Nr 19,—stróż wskaże.
—17514—1—3

Stajnia i Wozownia,
w każdym czasie do wynajęcia, przy ulicy Mazowieckiej Nr 11 domu. Wiadomość u stróża.—Tamże do sprzedania z powodu wyjazdu na parę koni **szory angielskie.**
—17469—1—2

Ostrzeżenie.
W dniu 20 b. m. w wieczór, skradziony został **List zastawny Serji I** z roku 1869, oznaczony Nrem 166,437 na rs. 100. Uprasza się w razie natrafienia na takowy, o udzielenie wiadomości do Hotelu Polskiego Nr 86.
1—3 — 17539 —

Nagrody rs. 5.
W Piątek dnia 20 b. m., wysiadając z powozu, na ulicy Elektoralnej przed domem Numer 5, została zgubioną **woalka** czarna, długa koronkowa, pasowana girlandkami, z obu stron. Łaskawy znalazca zechce zwrócić do mieszkania **Jana Bersohna** pod powyższy numer. 1—2 — 17546 —

Są do zbycia PSY:
buldoczka dwu-letnia ładna, dwa charty czystej rasy angielskiej, jeden doskonale wyszczuty, drugi młody. Charty mogą być dane w zamian za dobrego pontera, lub za gotówkę — Wiadomość, ul. Pawia nr 47. 1—5—17519—

ARTUR. ARTUR.

MAGAZYN
Garderoby Męzkiej,
ulica Bielańska Nr 601 (w Hotelu Paryzkim).

Ze względu na sezon **Letni**, zaopatrzyłem mój Magazyn w najmodniejsze zagraniczne i krajowe materjały, na wszelki rodzaj garderoby męzkiej. Wykonanie takowej w mojej pracowni wedle najświeższej mody, z dokładnem i eleganckiem wykończeniem, po cenach stosunkowo nader przystępnych, oto jedyna zasada, na której zakład opiera swe powodzenie.

Nadmieniam przytem, iż w rzeczonym Magazynie, również starannie wykończona jest gotowa garderoba.

ARTUR.

Bielańska Nr 601. — 16246 —

WINOGRONA KURACYJNE
BADEŃSKIE,

Pierwszy transport tychże nadszedł w dniu 25 Sierpnia (6 Września) wieczorom i odtąd stale nadchodzić będą każdodziennie.

Wszelkie obstalunki i abonamenta zaczną się regularnie wysyłać, z czem polecając się, pozostajemy z uszanowaniem. W Radomiu nabyć można tychże winogron w handlu P. S. Żukowskiego.

Bracia Wróbel.

Krakowskie-Przedmieście, obok kościoła Ś go Krzyża 3—0 — 17048 —

MAGAZYN FUTER
JULJANA PENKALA,
SENATORSKA Nr 6,

zaopatrzony został na nadchodzący sezon zimowy, we wszelkiego rodzaju futra,

zakupione na najpierwszych rynkach europejskich w Londynie, Lipsku i Niższym Nowogrodzie,

a mianowicie:

soboie; elki amerykańskie; lisy czarne i niebieskie; bobry kamczackie; tum ki borowe i kamienne; niedźwiedzie. niedźwiadki; nurki; szopy; szenszyle; gronostaje; piżmowce; baranki krymskie; baranki chińskie białe; dublony i t. p.

Oprócz tego posiada znaczny wybór futer w błamach.

Futra gotowe damskie i męzkie; garnitury; mufki i kołnierze, czapki damskie i męzkie.

Szczególnej uwadze poleca zapas opossum (kanguru) w błamach i skórkach od 70 kop. sztuka; dublony romanowskie, zalecające się miękkością włosa i dobrem wyprawieniem skóry; błamy z lisów sybirskich, popielic, jonatow, jakoteż kołnierze z bobrów kamczackich.

1—6 — 17521 —

MAGAZYN MEBLI
T. OTWINOWSKIEGO,
z własną Fabryką i Tapicernią
Nowy Świat, Nr 38, dom SS-rów Bothe,

zaopatrzony w wybór wszelkiego rodzaju **MEBLI.** Ceny umiarkowane. **Meble Amerykańskie i Gięte,** po cenach fabrycznych.

4—6 — 16963 —

PIERWSZY FILIJNY
Zakład Gimnastyki i Szermierstwa;
S. Majewskiego, Nowy-Świat Nr 5-ty, wprost straży ogniowej. 5—12 — 16959 —

Panna do strojów,
potrzebna na wyjazd do Kiszyniewa. Wiadomość w Fabryce Kwiatów P. Krajewskiej, przy ulicy Trębackiej pod Nr 1.

3—3 — 17334 —

POSIADAJĄCY
2000—3000 rubli
gotówką,

mogą nabyć korzystny interes, lub z równym kapitałem wejść do współki. Adresa proszę przysłać na ulicę Mazowiecką Nr 8, mieszkania Nr 8.

2 3 — 17387 —

Pod gwarancją. Pod gwarancją.

Ulica Miodowa Nr. 490 l. — Ulica Miodowa Nr. 490/l.

Wodociągi, zlewy kuchenne, klozety, pissoary i wentylacje, z kompletnem urządzeniem, podług systemów **uznanych za najlepsze,** dostawia od **wielu lat** jako **specjalność:**

H. KRAFT
BIURO TECHNICZNE, SKŁAD MASZYN I WYROBÓW TECHNICZNYCH DLA POTRZEB ZAKŁADÓW PRZEMYSŁOWYCH I DRÓG ŻELAZNYCH.

Egzystujące od r. 1866.

Dostawione dotychczas i obecnie na zamówienie urządzające się **zlewy kuchenne** w ilości **364 sztuk, wodociągi** w **72 posesjach, klozety** w ilości **493 sztuk,** urządzenie kąpielowe w ilości **59 sztuk,** dają **najlepszą rękojmię** przeciwko innym **początkującym dostawcom,** którzy nietylko sami **nie są fachowymi** w urządzeniu tego rodzaju przedmiotów, ale nadto, **nie mając pojęcia** o wykonaniu tychże robót, powierzają takowe robotnikom do tego **zupełnie nieuzdolnionym.**

—0 — 2253 —

Pod gwarancją. Pod gwarancją.

NAUCZYCIELKA
znająca w wysokim stopniu **muzykę** i doskonale **język francuzki,** pragnie **zaraz** otrzymać **mieszkanie i życie,** za udzielanie tych przedmiotów. Rekomendacja nauczycielska, Nowy-Świat Nr 52.—**M. S.**

—17527—1—3

Rekomendacja Służących,
wprost Chmielnej na Nowym-Świecie Nr 30, ma do umieszczenia sługi różnego rodzaju, z dobremi świadectwami, z czem poleca się względom Szanownej Publiczności.

—17427—1—2

Do fabryki kołnierzyków i mankietów, potrzebne są

P A N N Y.
W. Heckler, ulica Gęsia Nr 4, mieszkania 66.

—17502—1—1

Do litografji E. Gołembiewskiego, Krakowskie-Przedm. Nr 22, potrzebnym jest uzdolniony

DRUKARZ
litograficzny na stałą pensję.

—17503—1—1

Poszukuje się

WSPOLNIKA,
z kapitałem od pięciu do ośmiu tysięcy rubli srebrem, do przedsiębierstw budowlanych, a zarazem prowadzenia interesu przemysłowego, któren przynosi 50 procent czystego dochodu. Pawia Nr 41*b*. wiadomość w handlu wiktuałów. —17505—1—3

Administracja
sprzedaży pism w Kioskach,
ma honor podać do wiadomości publicznej, iż Kioski przyjmują miejscową i zamiejscową prenumeratę, na wszystkie pisma wychodzące w Warszawie, po cenach wskazanych przez właściwe Redakcje. -- Osoby zamieszkałe na prowincji, mogą wprost przysyłać prenumeratę pod adresem Administracji sprzedaży pism w Kioskach: Nowolipki Nr 3. —17459—1—3

Ktoby życzył sobie oddać

dziecko na mamki,
do młodej mężatki, raczy zgłosić się na ulicę Czerniakowską Nr 82, do pani Kosz.

—17472—1—1

Potrzebny jest

rodowity Niemiec,
z wyższem wykształceniem, dla dawania lekcyi niemieckiego języka, osobie znającej ten język. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście, dom hr. Uruskiego, mieszkania Nr 6; od godziny 10 do 12. —17510—1—2

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania

Pralnia chemiczna,
z odkryciem sekretów.—Wiadomość pod Nrem 6, ulica Twarda, mieszkania 33, od godziny 1 do 4 po południu. —17123—3—3

LICYTACJA.
Ostateczna wyprzedaż przez licytację towarów bławatnych, po pogorzeli w magazynie: „Au bon marché" pozostałych, odbywać się będzie w Poniedziałek i Wtorek, dnia 11 (23) i 12 (24) b. m., od godziny 11 rano, w składzie w podwórzu b. hotelu Angielskiego, przy ulicy Wierzbowej Nr 4 —17401—2—2

Zdolni ślusarze,
mogą znaleźć zaraz stałe zatrudnienie w fabryce przy ulicy Srebrnej Nr 14.

—17512—1—2

Sprzedają się Meble:
cena umiarkowana, cztery stoliki, sofa, fotel, parawan i dwie wiszące zwyczajne lampy.—Ulica Zielna Nr 18; od godz 8 do 9 z rana i od 4 do 7 po obiedzie,—stróż wskaże.

—17489—1—1

GARNITUR MEBLI,
orzechowy, jedwabnym rypsem kryty, prawie nowy, w stylu gotyckim, kanapa, dwa fotele, sześć krzeseł i stół, do sprzedania. Alea Ujazdowska Nr 12, mieszkania 2; od godziny 2 do 5 po południu. —17434—1—6

HANDEL
wyrobów tabacznych, materjałów piśmiennych, egzystujący od lat 18, jest zaraz do sprzedania. Wiadomość pod Nrem 18, ulica Leszno, w tymże sklepie. —17493—1—6

Do sprzedania w każdym czasie, przy ulicy Hożej Nr 7, na 1-m piętrze

Ganitur orzechowy,
zupełnie nowy, to jest kanapa, stół, dwa fotyle i 6 krzeseł, za 130 rs. —17497—1—3

Z powodu żałoby
są do sprzedania: Kapelusze, suknie wełniane, dla osób dorosłych i dzieci. Marjensztadt Nr 19.

—17515—1—3

Jest do sprzedania

Suknia ślubna,
kaszmirowa. Wiadomość: Szeroki-Dunaj Nr 4, drugie piętro, od frontu. —17522—1—3

Interes nadzwyczaj ważny.
Z powodu nagłego wyjazdu jest do odstąpienia **Sklep Rękawiczniczy** w miejscu bardzo wyrobionem. Elektoralna Nr 13i G. Polak, mogą być dodane 2 pokoje z kuchnią.

3—3 — 17067 —

Zgubiono
Dowód Banku Handlowego Nr 9509 na zastawioną 1 sztukę 2-giej Emissji Rossyjskiej Pożyczki Premjowej za rs. 100. Upraesza się znalazcę o oddanie takowego pod Nr 4, Nowy Świat, mieszkania 5.

3—3 — 17182 —

W dniu 15 b. m., to jest w Niedzielę, zginął

Piesek
na Saskiej Kępie, z rassy pinczerów, wabi się „amik." Kto takowego odprowadzi, lub da znać pod Nr 70, na ulicę Nowolipie, otrzyma nagrody rs. 1. —17364—2—2

Koleje Żelazne.

Odchodzą z Warszawy:			Przychodzą do Warszawy:
Warsz.-Wiedeńska:	o g. 6 m. 15	rano pośpieszny 3 klasy	o g. 8 m. 15 rano.
"	o g. 11 m. 10	rano osobowy 4 klasy	o g. 5 m. 55 po połud.
"	o g. 5 m. 45	po południu osob.-miej. 3 k.	o g. 9 m. 30 rano.
"	o g. 10 m. 30	wieczór kurjer 2 klasy	o g. 8 m. 30 wieczór.
Warsz.-Bydgoska:	o g. 7 m. —	rano osobowy 4 klasy	o g. 9 m. 40 wieczór.
"	o g. 2 m. 35	po południu kurjer 2 klasy	o g. 2 m. 45 po połud.
"	o g. 5 m. 45	po połud. osob.-miejsc. 3 k.	o g. 9 m. 30 rano.
Warsz.-Terespolska:	o g. 10 m. 14	rano pocztowy 2 klasy	o g. 8 m. 7 wieczór.
"	o g. 3 m. 45	po południu kurjer 2 klasy	o g. 1 m. 36 po połud.
"	o g. 9 m. 11	wieczór osob.-towar. 2 i 3 k.	o g. 6 m. 39 rano.
Warsz.-Petersburska:	o g. 9 m. 30	rano pasażerski 2 klasy	o g. 3 m. 53 rano.
"	o g. 7 m. 23	wieczór pasażerski 3 klasy	o g. 10 m. 20 rano.
"	o g. 11 m. 8	wieczór pocztowy 3 klasy	o g. 6 m. 38 wieczór.
Nadwiśl. do Mławy:	o g. 7 m. 38	wieczór pocztowy	o g. 10 m. 56 rano.
" "	o g. 6 m. 38	rano towarowo-osobowy	o g. 9 m. 15 wieczór.
" do Kowla:	o g. 12 m. 48	po południu pocztowy	o g. 5 m. 5 po połud.
" "	o g. 10 m. 13	wieczorem towarowo-osob.	o g. 5 m. 44 rano.
Obwod. z dwor wied.	o g. 10 m. 10	rano	o g. 6 m. 25 rano.
" z Pelcowizny	o g. 5 m. 53	rano	o g. 10 m. 42 rano.

Najtańsze ceny! Największy wybór!

Najświeższe fasony garderoby męzkiej!

otrzymałem na sezon letni.

CENNIK:

Sak palta wiosenne od rs. **13**; Sak palta letnie od rs. **14**; Palta z pasami od rs. **18**; Garnitury żakietowe od rs. **22**; Garnitury marynarkowe od rs. **20**; Tużurki czarne kaszmirowe od rs. **18**; Fraki od rs. **18**; Tużurki Angielskie od rs. **18**; Burki z nieprzemakalnego sukna od rs. **13**; Kurtki do polowania od rs. **8**; Bluzy do konnej jazdy od rs. **8**; Szlafroki dubl od rs. **13**;— Ubrania ranne od rs. **13**; Spodnie w różnych gatunkach od rs. **5**; Garnitury dziecinne, Palta dziecinne różnych fasonów i gatunków po różnych cenach; Garniturki dziecinne płócienne od rs. **3**; Garnitury płócienne; Garnitury Alpagowe, na różne ceny.

Z uszanowaniem

E. Samet,

Krawiec z Wiednia: Stefansplatz, — w Warszawie: Senatorska Nr 22, w Kijowie: Kriszczatek dom Linincenko.

38—0—11438

MASZYNY DO SZYCIA

SINGER MANUFACTURING C° NEW-YORK

pierwszej i największej w świecie fabryki Maszyn do szycia.

przez łatwość w użyciu, prostotę i trwałość konstrukcji okazały się najdoskonalszemi z pomiędzy wszystkich maszyn do szycia. Przekonanie to podzielają bezinteresowni ludzie fachowi i wszyscy ci, którzy nabyli rzeczone maszyny, w szczególności zaś przemawia za tem fakt stopniowego zwiększania się z każdym rokiem zbytu tych maszyn, który w ostatnim roku dosięgnął

cyfry 282,812 sztuk maszyn,

co stanowi więks ą połowę fabrykacji maszyn w Ameryce.

Każda oryginalna maszyna **Singera** opatrzoną jest obok odbitą **marką fabryczną**, oraz kompletnym napisem firmowym „**The Singer Manufacturing C°**, a dodaje się do niej **świadectwo gwarancyjne z moim podpisem G. Neidlinger.** Wszelkie zaś inne Maszyny ofiarowane pod nazwą „**Singer**,“ są podrabiane.

WYŁĄCZNIE KORZYSTNE WARUNKI KUPNA:

1) Małe zaliczenie.—Spłata rs. 1.
2) Stare i bezużyteczne maszyny przyjmują się w zamian.
3) Gruntowna nauka w składzie lub w domu kupującego, bezpłatnie.

G. NEIDLINGER, w WARSZAWIE,

GENERALNY PLENIPOTENT KOMPANJI SINGER W NOWYM-YORKU.

WIERZBOWA 4. DŁUGA 29.

6—6 — 14224 —

Nr 4. ULICA WIERZBOWA Nr 4.

SPECJALNY MAGAZYN KONFEKCJI

J. MATUSZEWSKIEGO,

poleca na sezon jesienny, osobiście w Paryżu wybrane, Okrycia damskie w najświeższych fasonach, z najnowszych angielskich i francuzkich materjałów. 2—6 — 17355 —



Piotr Śliżyński,

udziela lekcje tańców salonowych u siebie w domu jakoteż po domach prywatnych i pensjach. również osoby bez względu na wiek, to jest do lat 50-ciu, z zastosowaniem nauki do tegoż wieku, sposobem najkrótszym wyucza w 20-tu kilku lekcjach 6-ciu tańców, najpotrzebniejszych. Ulica Podwal Nr 20 nowy na 1-szem piętrze. 1—1—17370

Niemka rodowita,

mająca upoważnienie od rządu, poszukuje lekcji. Wiadomość ulica Zielna Nr 26, mieszkania Nr 11. 3—3 — 17144 —

Od dnia 1-go Października

Zakład Restauracyjny

Willa Marcelin

za rogatką Belwederską,

zamkniętym zostaje w dnie powszednie z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. Osoby życzące sobie urządzić w pomienionym zakładzie uczty weselne lub t. p. zebrania.

Bliższą wiadomość mogą powziąść w Restauracji A. Czulińskiej, przy rogu ulicy Wierzbowej i Niecałej Nr 2. — 17111 —

Subjekt handlowy,

młody. poszukuje zaraz miejsca. w handlu lub jako commis-voyageur. Wiadomość w Warszawskiej Agenturze Ogłoszeń Senatorska Nr 22, pod lit. **X. K.** 3—3 — 17059 —

Udająca się wkrótce do Paryża dla zwiedzenia wystawy, żona doktora, **pragnie znaleźć towarzyszkę**. mającą zamiar w tym samym celu odbyć tę podróż własnym kosztem.

Wiadomość w Redakcji pod lit. **S. K 15.**

3—3 — 17154 —

Do fabryki potrzebny jest

BUCHHALTER,

posiadający język niemiecki z kaucją do 1000 rubli Osoba interesowana zechce złożyć adres w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. **K. T. Nr 100.** 3—3 — 17118 —

Korzystny interes.

Potrzebny jest zaraz wspólnik z kapitałem 6,000 rs. do fabryki egzystującej od lat kilkunastu. Osoby interesowane zechcą składać adresy pod liter. E. E. K. 600 w Redakcji Kurjera Warszawskiego. 3—3—17120—

Korzystny Interes.

PRALNIA

z dwoma maglami,

od dwudziestu kilku lat przy ulicy **Świętojerskiej Nr 26**, wprost Ogrodu Krasińskiego egzystująca. jest do sprzedania od Ś go Michała r. b. W danym razie może być sprzedane całe urządzenie pralni z maglami dla przeniesienia w inne miejsce, na warunkach bardzo przystępnych.

3—3 — 17151 —

JEAN STIFFT & FILS

SKŁAD WIN

w Warszawie, Długa Nr 45, vis-à-vis Nalewek.

Czyniąc zadosyć licznym żądaniom Szanownych naszych Kundmanów, urządziliśmy przy naszym Składzie Win Węgierskich także i

Skład Win Francuzkich i Reńskich

Wina te sprowadzamy od najsłynniejszych firm zagranicznych i sprzedajemy wszystkie gatunki **w oryginalnym stanie pierwotnej dobroci i czystości**, które to przymioty zjednały już naszym winom węgierskim tak słuszne uznanie.

Z WIN BORDEAUX sprzedajemy między innemi:

St. Julien, St. Julien Medoc, Chateau Margaux, Chat. Lafite, Chat Larose, Haut Sauternes, Chat. Yquem.

Z WIN REŃSKICH gatunki:

Niersteiner. Markobrunner, Hochheimer, Steinberger, Cabinet, Johannisberger Cabinet, Liebfrauenmilch, Rüdesheimer Berg.

Ceny wszystkich win są **możliwie nizkie.**

Zalecamy również nasze **Wina Węgierskie:**

Sprowadzając takowe wyłącznie wprost od producentów, możemy je nietylko oddać po cenach najniższych, lecz też za zupełną ich czystość gwarantować.

Cennik przesyłamy na żądanie franco.

Obstalunki z prowincji załatwiają się z pośpiechem i starannością.

F. VENULETH, Reprezentant.

5—12 — 14424 —

ZAWIADOMIENIE.

Mam zaszczyt niniejszem ogłosić, iż wyłącznie przezemie prowadzoną **sprzedaż Towarów Norymbergskich**, w sklepie Towarów łokciowych przy ulicy **Nowo-Senatorskiej Nr 8** (plac Teatralny), **przeniosłam** do sklepu pod firmą **M. MILICER**, gdzie **Pralnia białych rzeczy i koronek**, przy ulicy **Miodowej Nr 4**, obok księgarni G. Sennewalda.

Oprócz przedmiotów Norymbergskich, mam w sprzedaży:

Krepy, Gazy, Tiule, Szaliki, Koronki, Gorsety, Wstążki i tym podobne towary, oraz **Kajeta** i inne potrzeby **Szkolne**, wreszcie **Marki i Koperty pocztowe.**

Niżej podpisana, doznając w ciągu lat ośmiu w poprzedniem miejscu względów WW. PP., ma nadzieję, że i nadal w nowej miejscowości, takowych nie utraci,—tembardziej, iż sprzedaż swą w szerszym jak dotąd urządziła zakresie.

—15049—4—6 **Kazimiera Leśniowska.**

Praktyczne i trwałe

MASZYNY DO SZYCIA

wszelkich systemów jak dotychczas taki nadal

w Składzie Fabryki J. A. Kraszewskiego,

Krakowskie-Przedmieście Nr 69.

NAJTANIEJ

NABYĆ MOŻNA

37—0 Maszyny specjalnie dla **RYMARZY** Skład poleca — 8311 —

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою Варшава 9 (21) Сентября 1878 г.

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz Dodatek.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 211.

Dnia 21 września 1878 roku. — *Sobota.* — *Dnia 9 (21) września 1878 roku.*

NAKŁADEM KSIĘGARNI

GEBETHNERA I WOLFFA

wyszło w drugiem wydaniu

J. I. Kraszewskiego

Z Siedmioletniej Wojny,

opowiadanie historyczne,

2 tomy w 8-ce rs. 2, z przesyłką rs. 2 kop. 20

i jest do nabycia w znaczniejszych księgarniach krajowych i zagranicznych. —6 — 15623 —

Wydawnictwo Maurycego Orgelbranda w Warszawie.

Pod nową Redakcją zupełnie przekształcony

TYGODNIK POWSZECHNY,

Pismo illustrowane, wszelkim gałęziom literatury i polityce poswięcone.

Redakcja wzmocniona pierwszorzędnemi siłami literackiemi i artystycznemi.

Illustracje wyborowe, nieustępujące najlepszym zagranicznym.

Prócz wielu pomniejszych bieżących artykułów, zalecających się żywotnością i dzielnością pióra, zasługują na oddzielne odznaczenie: **Anna Jagielonka** z niewydanych prac ś. p. **Juljana Bartoszewicza; Zofja,** powieść oryginalna **Pani Marènè; Natury zagadkowe,** romans **Spielhagena**. Jest to jeden z najświetniejszych utworów tegoczesnych.

Wkrótce rozpoczniemy druk krotochwili **Edwarda Lubowskiego** pod tytułem: **„Czarnokwit.“**

Po ukończeniu powieści pod tytułem: **Zofja,** rozpoczniemy nową dwutomową powieść

J. I. Kraszewskiego

pod tytułem:

ŁADNY CHŁOPIEC.

Nowi prenumeratorowie na prowincji mają prawo w razie nieupodobania Tygodnika, zwrócić w ciągu kwartału otrzymane numera, nawet przeczytane, a otrzymają napowrót rs. 1 kop. 80, lub inne żądane pismo.

Cena prenumeraty na „Tygodnik Powszechny“ w Warszawie rocznie rs. 7 kop. 20, półrocznie rs. 3 kop. 60; kwartalnie rs. 1 kop. 80. **Z przesyłką pocztą do Królestwa i Cesarstwa**: rocznie rs. 10, półrocznie rs. 5, kwartalnie rs. 2 kop. 50.

1—1 — 16934 —

KSIĘGARNIA

B. CASSIUSA,

dawniej S. H. Merzbacha, przy ulicy Miodowej Nr 14, otrzymała w tych dniach na skład główny następujące nowości, które są też do nabycia we wszystkich znaczniejszych księgarniach.

Maćko Borkowic. Dramat w 5-ciu aktach, napisał *Wincenty Rapacki.* Cena 40 k. z przesyłką 45 kop.

Najazd o Cześnikównę. Powieść z 17 wieku według notatek Imci pana Niemiry, spisał *Walery Przyborowski.* Cena 30 kop., z przesyłką 35 kop. 3—6—16967—

Poleca się

Wypożyczalnia nut muzycznych,

przy księgarni i składzie nut

Ferdynanda Hösick'a

w Warszawie,

ulica Senatorska nr 496,

tak osobom w Warszawie, jako i na prowincji zamieszkałym.

Warunki nadzwyczaj przystępne.

3—10—16299—

Wyszły świeżo z druku **w nowem dopełnionem wydaniu:**

Pierwsza książeczka

dla wprawy w czytaniu,

(Cena 3 kop. czyli groszy 6)

oraz

Druga książeczka

do czytania.

(Cena 5 kop. czyli groszy 10),

ułożona przez

Kazimierza Promyka.

Skład ich główny w **Księgarni Prószyńskiego,** przy ulicy Rymarskiej Nr 12.

2—3—16283—

ZARZĄD DROGI ŻELAZNEJ Warszawsko-Terespolskiej.

Na skutek podania panów A. Wróblewski i Spółka zamieszkałych w Warszawie, przy ulicy Trębackiej Nr 9, o wypłatę zaliczenia w kwocie rs. 59 kop. 34, przekazanego do ściągnięcia od odbierającego towar „Praga Kowel“ Nr 14,259; na które wystawiony przez stację Praga dowód zaliczeniowy Nr 5,611 zagubiono. Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, wzywa posiadacza w mowie będącego dowodu, aby z takowym w przeciągu trzech miesięcy zgłosił się do Zarządu i posiadanie dowodu usprawiedliwił, po upływie bowiem tego czasu, dowód uznanym zostanie za nieważny, a należność z niego przypadająca panom A. Wróblewski spółka wypłaconą zostanie. 2—3—17306 —

OSOBA

znająca krawieczczyznę, szycie białe na maszynie lub w ręku, także na gospodarstwie domowem, z rekomendacją, poszukuje miejsca w Warszawie lub na wsi. — Ciepła Nr 2, u właścicielki. —17281—2—2

Syndycy tymczasowi massy upadłości

„M. Lindenbaum“.

Na zasadzie art. 492 Kod. Handl. i upoważnienia sędziego komisarza, podają do publicznej wiadomości, że będą sprzedawane ruchomości należące do wzmiankowanej massy w następujących terminach i miejscach:

1) Dnia 11 (23) Września 1878 r. i następnego dnia, od godziny 4-tej po południu w mieszkaniu Abraama Lindenbauma, przy ulicy Dzielnej, w domu Nr 4-ty nowy: meble kassa ogniotrwała, naczynia miedziane, dwa zegarki, książki hebrajskie i t. p.

2) Dnia 13 (25) Września r. b. od godziny 3-ciej po południu, w mieszkaniu Doby Lindenbaum, przy ulicy Franciszkańskiej, w domu Nr 10 nowy: meble, garderoba damska, zegarek złoty z dewiską, maszyna miedziane, książki hebrajskie i t. p.

3) Dnia 14 (26) Września r. b. o godzinie 4-tej po południu i d. 15 (27) Września t. r. o godzinie 12-tej w południe, przy ulicy Nalewki Nr 14-ty nowy, w sklepie należącym do upadłości „M. Lindenbaum“, sprzedane będą t. z. towary białe i krótkie, jako to: kołnierzyki damskie i męzkie, tiule, woalki, krawaty, gorse do koszul, szaliki i t. p.

Wiktor Szumański, adwokat przysięgły.

2—2—17309— **Daniel Perlmutter.**

S. HALPERN, NAUCZYCIEL szkół rząd., ma honor donieść Szanownym Rodzicom i Opiekunom, że **na mocy** upoważnienia od Władzy szkolnej, przyjmuje uczniów **na stałe pomieszkanie**, zapewniając im rodzicielską opiekę, moralne wychowanie i gruntowną pomoc w naukach. Niemniej nadmienia, że **przygotowuje** uczniów do **Gimnazjum** i innych zakładów naukowych.— Ulica Dzielna Nr 14. 2—6—17315—

Do magazynu przy ulicy Twardej pod Nrem 5, potrzebne są

Panny

do kapeluszy i strojów damskich. —17327—2—3

Do magazynu **F. Car,** potrzebne są

PANNY

uzdatnione jak i początkujące w krawieczczyznie.—Ulica Miodowa Nr 15. —17331—2—3

Potrzebne są

P A N N Y

DO BIELIZNY,

maszyny i podręczne, za dobrem wynagrodzeniem. — Wiadomość, ulica Ogrodowa Nr 3, 1-sze piętro od frontu. —17346—2—3

Potrzebne są

PANNY

do krawieczczyzny: zdatne, podręczne i do nauki ze wszystkiem lub na przychodnie.—Ulica Długa Nr 14.—**Zagdańska**. —17298—2—3

Młody Człowiek,

gruntownie obeznany z prowadzeniem ksiąg handlowych, zajmujący od lat dziewięciu posadę **buchhaltera,** w jednym z tutejszych interesów przedsiębiorczych, szuka z dniem 1 Października r. b. odpowiedniego miejsca.— Łaskawe adresy i oferty, uprasza się składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami B. N. —17335—2—3

Warszawska Fabryka Pończoch — przysposobiła znaczny zapas Pończoch, Skarpetek, Kaftaników, Chustek, Halek i t. p. wyrobów. — Ceny Fabryczne. — Ulica Hr. Berga 11.

—16936—3—0

M Ę Ż C Z Y Z N A

lat 35, mówiący po polsku i po niemiecku, który przez lat 8 w kopalniach królewskich w górnym Szlązku (Königshütte) obowiązki kierownika pełnił, przytem także i budownictwo praktycznie rozumie, poszukuje miejsca w tymże fachu, lub też jakiej innej posady.—Łaskawe oferty uprasza o nadsyłanie do J. Kitzinger, przy ulicy Widok Nr 10 w Warszawie. 2—3—14288—

Poszukuje się zaraz

KUCHARZA

kawalera, lub też kucharki, ze wsi, z dobremi świadectwami, znających się dokładnie na kuchni i pieczeniu ciast. — Starający zechcą się zgłaszać do hotelu Krakowskiego pod Nr 10, od godz. 7 i pół do 10 z rana, w ciągu dni ośmiu od niniejszego ogłoszenia. —17275—2—3

Może znaleźć wygodne **pomieszczenie** wraz z opieką, stołem i usługą, **Panienka** uczęszczająca do Instytutu Muzycznego, lub Nauczycielka, za cenę umiarkowaną. Tamże jest do sprzedania **burnus** nowy sybarynowy (nieużywany) na osobę średniego wzrostu. Ulica Chmielna Nr domu 6, mieszkania Nr 15, na dole po lewej stronie.

3—3 — 16980 —

Student Uniwersytetu,

Rossjanin, życzy udzielać lekcje lub korrepetycje przedmiotów gimnazjalnego kursu.—Piekarska Nr 12, drugie piętro, mieszkania Nr 6. —16981—5—6

PANNA

która zna dobrze krój sukień, może znaleźć robotę przy ulicy Wareckiej Nr domu 7, a mieszkania 21, od godz. 10 do 5. —17260—3—3

Potrzebne są zaraz cztery

PANNY

do szycia bielizny męzkiej, uzdatnione, do maszyny i podręczne. Rymarska Nr 12.—stróż wskaże. —16897—5—12

KAMERDYNER,

który pełnił takowe obowiązki w znaczniejszych domach obywatelskich, w W. X. Poznańskiem i posiada chlubne świadectwa, poszukuje odpowiedniego miejsca dla siebie na wsi w Król. Polskiem u PP. posiadaczy dóbr ziemskich, a to od 1-go Października r. b.— Wiadomość na Zielonym Placu, róg Marszałkowskiej Nr 12 na 2-m piętrze od frontu, u doktora M. —2—2—17094—

OSOBA

niemłoda, życzyłaby mieć obowiązek około dzieci, znająca bardzo dobrze muzykę i francuzki język, z dobrą pronuncjacją. — Mieszka przy ulicy Wilczej, w domu pod Nrem 22, mieszkania 10. —17007—3—3

Student Uniwersytetu,

3-go kursu, Rossjanin, umiejętny korrepetytor, posiadający (teoretycznie) język niemiecki i trochę polski, życzyłby udzielać lekcje lub korrepetycje przedmiotów gimnazjalnych.— Ulica Smolna Nr 7, mieszkania 6, drugie piętro. —16557—4—6

Potrzebną jest

PANNA

kompletnie uzdolniona w krawieczczyznie, na wyjazd, w Królestwie, za dobrem wynagrodzeniem.—Wiadomość u pani Saks, Ogrodowa Nr 3. —17159——3

RZĄDCA

mogący złożyć odpowiednią kaucję w gotówce, poszukuje miejsca do jednego z większych domów.—Wiadomość ul. Hoża Nr 12A, drugie piętro na lewo. 3—3—17103—

OSOBA

uzdolniona w krawieczczyznie damskiej, pragnie udzielać lekcyi kroju, systemu francuzkiego, w domach prywatnych.—Adresy uprasza się składać w Kiosku na placu Bankowym, pod lit. A. M. —17218—2—3

Nauczycielka polka

potrzebną jest na prowincję, ze średniem wykształceniem, w wieku 20 do 30 lat, mogąca udzielać dzieciom początki języków i innych nauk.—Wiadomość u pani Staniewskiej, ulica Zielna Nr 12, mieszkania 12. 3—3—17109—

Nauczycielka muzyki,

posiadająca patent z instytutu muzycznego życzy udzielać lekcje u siebie lub na mieście. Wiadomość przy ulicy Chmielnej, Nr 13A, w lewej oficynie na 2-m piętrze, mieszkania Nr 6, między 3-cią a 5-tą po południu. 3—3—17074—

Przy rodzinie francuzkiej pomieszczenie dla panienek uczęszczających do gimnazjum, lub do instytutu muzycznego. Pokój osobny, wszelkie wygody i troskliwa opieka zapewniają się. — Wiadomość w Alei Jerozolimskiej Nr 5, mieszkania 13. 3—3—17105—

Potrzebne są zaraz

P A N N Y

zdatne do krawieczczyzny, w pracowni L. K. Ulica Chmielna Nr 10, w oficynie ne dole. —17492—1—2

Potrzebne są

PANNY

kompletnie uzdatnione i podręczne w krawieczyznie damskiej, do magazynu strojów i sukień damskich S. Waldenberg. Ulica Długa Nr 17. —17458—1—6

Potrzebne są zaraz

P A N N Y

do pracowni sukień i okryć damskich

Z O F J I W I N K L E R,

(dawniej Bursztyńskiej).

Ulica Miodowa Nr 12, 1-sze piętro. —17447—1—3

Potrzebną jest zaraz

P A N N A

kompletnie uzdatniona w szyciu bielizny na maszynie W. i W., oraz Panny do wykończania.—Tamka Nr 8, mieszkania 13, w drugiem podwórzu. —17439—1—3

Potrzebne są

Panny

do robót włóczkowych. Wiadomość przy ulicy Żelaznej Nr 20 A, róg Ceglanej.—Stróż wskaże. —17438—1—3

Młody Człowiek,

posiadający najchlubniejsze świadectwo lokajskie, umiejący czytać, pisać, rachować, mówić po polsku, niemiecku i rusku, poszukuje miejsca od 1-go Października lub później, do czegokolwiek bądź. Wiadomość przy ulicy Tamka Nr 27, mieszkania 6. —17479—1—3

Osoba

z prowincji, obeznana z gospodarstwem restauracyjnem, poszukuje miejsca za gospodynię, przy restauracji, lub do osoby pojedyńczej. Wiadomość w sklepie pieczywa, ulica Elektoralna Nr 11 domu. —17470—1—1

Lekcje jęz. francuzkiego

wieczorowe, 3 lub 4 razy tygodniowo. Korrespondencja handlowa, gramatyka, literatura, rozmowa. Wiadomość u profesora języka francuzkiego 6-go gimnazjum Mr J. David, od godziny 4 do 9 wieczorem. Warecka Nr 7. —17465—1—2

Potrzebną jest

P A N N A

do szycia bielizny na maszynie. Ulica Bonifraterska Nr 7, mieszkania 22. —17526—1—2

Potrzebną jest

PANNA

do zwijania kwiatów, oraz podręczne i Panienki do nauki, w pracowni Zulińskiej, Nowy-Świat Nr 44.—Tamże jeden **pokoj** przy familji do odnajęcia, dla płci żeńskiej. —17516—1—3

Potrzebne są

Panny

do szycia bielizny na maszynie, podręczne i do nauki. Elektoralna Nr 47, mieszkania 10, wprost Białej. —17524—1—2

Potrzebną jest

P A N N A

do maszyny. Ulica Ordynacka Nr 13 sklepu, od Nowego-Światu, po lewej stronie. —17530—1—2

P A N N Y

maszynistki, podręczne i do nauki, potrzebne są zaraz za dobrem wynagrodzeniem. Wiadomość w fabryce bielizny. Leszno Nr 19. —17534—1—3

Potrzebne są

Panny

kompletnie uzdatnione do staników i okryć damskich. — Tamże potrzebną jest Panna do maszyny Welera Wilsona i podręczne, za dobrem wynagrodzeniem. Ulica Podwale Nr 8. —17498—1—3 **Bartoszewicz.**

Potrzebni są

CHŁOPCY

płatni, do zakładu wyrobów skórzanych. Nowy-Świat Nr 21.—**F. Drozdzicki.** —17461—1—3

Potrzebny jest

U C Z E Ń

do apteki, w jednem z miast prowincjonalnych, któryby ukończył cztery klassy gimnazjum. Wiadomość: ulica Ciepła Nr 7, u właściciela domu. —17450—1—3

Rodowita Angielka

pragnie udzielać lekcje po za obrębem domu lub u siebie na godziny. Wiadomość przy ulicy Ś-to Krzyzkiej Nr 19 u p. Czerwińskiego 2 piętro 16773—2—3

Ktoby sobie życzył

uczyć się kwiatów

w najlepszym gatunku, w domu prywatnym, raczy się zgłosić na ulicę Zielną Nr 29, pierwsze piętro, pierwsze drzwi na prawo. —16626—5—6

Potrzebna jest

B O N A

Niemka, ewangieliczka, w pewnym wieku, do jednego dziecka i dla zajęcia się gospodarstwem domowem.—Wymagana jest dobra rekomendacja.—Zgłosić się: Nowy-Świat Nr 14, mieszkania 4, od 4—6 po południu codziennie. —17145—3—3

Kantor Służących

róg Świętokrzyzkiej i Włodzimierskiej, Nr 10.

Zawiadamiam Szanownych Panów i Panie, że mam do ulokowania dobór służących, jako to: kucharki, młodsze, do wszystkiego, niańki, bony, niemki, gospodynie, panny-służące, kucharzy, lokai, stangretów, parobków i t. p. 3—3—16507— **H. S.**

LEKCJE TAŃCA

udzielam po domach pensjach i u siebie w lokalu nowo zmienionym, Świętokrzyzka róg Szkolnej Nr. 1.

ZUBERBIER, Art. Baletu.

Potrzebne są

PANNY

uzdatnione do strojów i krawieczczyzny.—Ulica Niecała Nr 11, 1-sze piętro.— Tamże **Pokój** jest do wynajęcia, od frontu, od 1 go Października. —16767—2—3

Potrzebny jest

Czeladnik ślusarski,

albo mechanik do maszyn szycia.—Wiadomość u pana Elwers, ulica Świętojerska Nr 24. —17351—2—2

Zegarmistrz Niemiec,

przybyły z zagranicy, który pracował w wielkich miastach, obecnie poszukuje zajęcia w tutejszym mieście. — Interesowane osoby, raczą składać adresy przy ulicy Chłodnej w domu Nr 29, u pani Tirke. —17332—2—3

Rządca domu z kaucją,

może mieć miejsce, pierwszeństwo zostawia się takim, co już pełnili ten obowiązek.—Spytać stróża przy ulicy Wielkiej Nr 13 nowy. —17348—2-3

---

30 Szwaczek,

posiadających własne maszyny do szycia, mogą otrzymać w każdej chwili, stałe, za dobrem wynagrodzeniem zajęcie. — Wiadomość w fabryce gorsetów, róg ulic: Jasnej Nr 2 i Świętokrzyzkiej Nr 24. —17337—2—3

Potrzebną jest

KUCHARKA

(do wszystkiego), z dobremi świadectwami—Wiadomość u stróża domu przy ulicy Jerozolimskiej Nr 25. —17324—2—3

Potrzebny jest

kapitał 1,500 rubli,

na pierwszy numer hypoteki.—Bliższa wiadomość w Kiosku, w ogrodzie Saskim. —17108—3—3

Rsr. 3,000,

jest do wypożyczenia na hypotekę.— Wiadomość, Karmelicka Nr 7, mieszkania 18. —17092—3—3

Rsr. 3,500,

summa nieletnich, jest do umieszczenia od 1-go Października r. b., na dom murowany w Warszawie, w pierwszej połowie watości, bez pośrednictwa osób trzecich.—Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście Nr 36 nowy, mieszkania 28, od godziny 2 do 4. —17114—3—3



Korrektor i Stroiciel

z pierwszorzędnych fabryk, przyjmuje wszelkie strojenia i reperacje fortepianów, pianin, melodykonów i fisharmonji. Ulica Chmielna Nr 48. —17453—1—4 **J. ILLMANN.**

Fabryka Lamp i wyrobów Blacharskich

Ludwika Tarnowskiego,

ulica Czysta Nr 4.

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż fabrykę lamp i wyrobów blacharskich, istniejącą przez lat 12 na Nowym Świecie pod Nrem 48 z powodu szczupłości lokalu, przeniósłem w zupełności wraz z firmą na ulicę Czystą pod **Nr 4,** gdzie chcąc odpowiedzieć wszelkim wymaganiom, urządziłem sklep z komfortem, rozszerzyłem działalność fabryczną i zaopatrzyłem tak sklep jak i obszerne składy, we wszelkie wyroby w zakres blacharstwa wchodzące, tak z własnej jako też i z najcelniejszych fabryk zagranicznych.

Kupujący znajdzie tu wszystko, począwszy od niezbędnych naczyń kuchennych, aż do wykwintnych ozdób salonu, odznaczające się gustem, doskonałością wyrobu i ceną umiarkowaną.—Obecnie posiadam na składzie między innemi:

Prysznice pokojowe, klatki, maszyny i formy do lodów, maszyny do siekania mięsa, kuchnie naftowe ulepszone, wanny, zicbady, waterklozety, kubły, konewki, bidety, niecki, lampy, wyżymaczki amerykańskie, filtry, maszynki do kawy, samowary, tace rozmaite, latarnie, oraz wielki dobór oczek wanych naczyń emaljowanych i t. p. przedmiotów blacharskich.

Przyjmuję wszelkie obstalunki, reperacje, pobielanie; wynajmuje wanny, zicbady i lampy, oraz sprzedaję po cenach nizkich naftę i wszystkie przybory do lamp.

Zaszczycany względami Szanownej Publiczności przez lat 12 na Nowym Świecie, starać się będę i obecnie, doborem doskonałego towaru i ceną umiarkowaną—i nadal zasługiwać na takowe.

Ośmielam się przytem zwrócić uwagę stałych moich kundmanów na to, iż zakład blacharski, istniejący obecnie w lokalu poprzednio przezemnie zajmowanym na Nowym Świecie, przez kogo innego, pod inną firma jest prowadzonym, nie mający żadnej styczności z moją powszechnie już znaną Szanownej Publiczności.

Z szacunkiem, **L. Tarnowski.** —17471—1—6

CEBULE KWIATOWE HAARLEMSKIE

jako to:

Hjacenty, Tulipany, Krokusy, Narcyzy, Anemony, Ramunkuły Lilje etc. nadeszły świeże w znacznym transporcie z Hollandji i takowe poleca

Dom Handlowo-Komisowy A. Rodkiewicz,

1—6 — 17500 — **ulica Miodowa Nr 15.**

Prośby i Tłomaczenia

redagują się w biurze Radcy Honorowego Burby, pod Nrem 4, przy ulicy Czystej. —17038—4—6

Harmoniflute

zupełnie nowa, z pedałem, fabryki Mayer Marix w Paryżu ze szkołą i nutami, wszystko zupełnie nowe do sprzedania za rs. 55, to jest rs. 15 niżej kosztu. — Wiadomość przy ulicy Piekarskiej Nr 3, na 2-m piętrze od frontu, widzieć można od godziny 10-tej do 12 tej z rana i od 2 giej do 4 tej po południu. 2—3—17189—

Są do sprzedania

MEBLE

używane, w dobrym stanie, amarantowym jedwabnym adamaszkiem kryte, zdatne do dużego salonu. — Bliższa wiadomość: ulica hr. Berga Nr 3, mieszkania 3. —17174—2—3

Rs. 750 i drugie rs. 750,

mający do wypożyczenia, na spłatę i lokację hypoteczną, w pierwszej połowie wartości domu w Warszawie, raczy zostawić swój adres w altanie na placu przed Bankiem Polskim, gdzie woda sodowa. —17212-2 3

WORKI

Oryginalne Amerykańskie

nadzwyczaj trwałe, w najlepszym gatunku i rozmeitych rozmiarów.

nadeszły do

Składu Nasion

J. G. BERLIŃSKIEGO

przy ulicy Rymarskiej, Nr 471A, wprost Banku, gdzie się sprzedają po bardzo umiarkowanej cenie; biorącym zaś w większych partjach, odstępuje się stosowny rabat 2—3 — 17051 —

Z powodu wyjazdu jest do sprzepania

LUSTRO

duże, tremo, z konsolą — Ulica róg Kruczej i Hożej Nr 15, mieszkania 1. —17201—2—3

Przy ulicy Rymarskiej Nr 14, w sklepie, są do sprzedania:

Szafy, kontuar i galanterja.

—14283—2—2

Wyprzedaż

towarów kolonjalnych,

po zwinięciu sklepu, po cenach niżej kosztu.—Ulica Jerozolimska Nr 11, stróż wskaże. —17278 2—3

W dobrach Sobiekursk, odległych od Warszawy o mil 4, od stacji kolei Nadwiślańskiej „Otwock" o werst 8, jest do wydzierżawienia na lat kilka

Ogród owocowy i warzywny,

morgów 10 przestrzeni mający. — O bliższych warunkach dowiedzieć się można na miejscu. —17349—2 3

Karol Schechter,

Marjnńska Nr 5,

sprzedaje prawdziwy **angielski**

CEMENT PORTLAND,

po cenie umiarkowanej —Tamże nadszedł świeży transport **ZAPAŁEK** szwedzkich. —17343—2—6



Fabryka Fortepianów

R. Zirkwitza,

Marszałkowska Nr 73, na dole, mieszkania 8, poleca Szanownej Publiczności fortepiany mahoniowe i palisandrowe, o 7 mia oktawach, wszystkie z blatami i sztabami metalowemi, za przystępną cenę. Także przyjmuję wszelką reperację, skurkowanie, regulowanie i strojenie. 3—3—16556—

Do sprzedania:

Zegarek z łańcuszkiem, złoty, damski; Kufer duży zagraniczny; Brosza złota z kamea—Świętokrzyzka Nr 3, mieszkania 3. —17125—

W jednym z miast gubernjalnych jest do wydzierżawienia, lub sprzedania każdej chwili

H O T E L,

egzystujący w tem mieście od lat przeszło 50-ciu pod jedną firmą. — Bliższą wiadomość powziąść można w Warszawie, ulica Ogrodowa Nr 11, rano do godz. 10-tej i od 4-tej do 6-tej po południu.—Stróż wskaże. 2—3—17215—

KOLONJA

mała, z zabudowaniem nowem i ogrodem zawierającym drzew owocowych około sto, o ośm wiorst za rogatką grochowską, przy przystanku kolei Nadwiślańskiej położona, jest do sprzedania. — Bliższa wiadomość u Stanisława Plewczyńskiego, przy ulicy Piwnej pod Nr 11/122 w Warszawie 3—3—16973—

D O M

do sprzedania, w środku miasta, przynoszący na czyste 10%, szacunek rs. 18 000 —Wiadomość w cukierni G. Glogiera, róg Freta i Świętojerskiej. —17080—3—6

Rolety do okien patyczkowe, bardzo praktyczne, po cenach dotąd niepraktykowanie nizkich, oraz Rolety: **kolorowe,** z płótna **rewantuchowego** i **drylichowe,** poleca Skład Fabryczny Obić Papierowych pod firmą:

J. FRANASZEK

15. Krakowskie-Przedmieście 15.

3—0 — 8960 —

DO GŁÓWNEGO SKŁADU

KAWIORU

MIKOŁAJA ŻYŻYNA,

ulica Senatorska Nr 496, w domu P. Piotrowskiego

znowu nadszedł transport **Kawioru** świeżego Astrachańskiego, małosolonego, gruboziarnistego i prasowanego w najlepszym gatunku, oraz **Sigów** wędzonych. **Łososia** wędzonego. **Groszku i Sera** zielonego. **Konfitur** płynnych **Musztardy** sareptskiej, **Sardynek Philippec & Canau'a, Śledzi** pocztowych, **Karuku** rybiego

3—3 — 17269 — **MIKOŁAJ ŻYŻYN**

OKRYCIA DAMSKIE

na porę obecną najświeższej mody otrzymał z zagranicy

MAGAZYN UBIORÓW DAMSKICH FERDYNANDA CARA,

ulica Miodowa Nr 15. 3—6 — 17330 —

KAPSLE DO BUTELEK

białe i kolorowe

dostarcza po nizkich cenach

FABRYKA WYROBÓW METALOWYCH

L. Münchheimer,

BIELAŃSKA Nr 6. 8—3 — 17286 —

Ulica Widok Nr 1 wejście przez sklep, albo też z bramy na lewo, pierwsze drzwi Nr 4 przyjmuje się wszelka **krawieczczyzna damska,** salony i okrycia, oraz ubrania dziecinne, wszystko po cenach umiarkowanych. — Także udzielają się **lekcje kroju,** wraz z dopasowaniem stanika na figurę, ponieważ panie umiejące krajać a nieumiejące nafastrygować i upasować, pożytku ze swej nauki nie odnoszą.— A zatem osoby życzące sobie umieć dokładnie krój i obznajmić się z wykończeniem takowego, raczą się zgłosić w wyż wskazane miejsce.

Z uszanowaniem **F. B.**

2—2—17317—

W Saskim ogrodzie

przy kawiarni, otwartą została

RESTAURACJA,

która poleca się doborem świeżych i zdrowych produktów, a z nich smacznych i w cenie umiarkowanych śniadań, obiadów i kolacyj oraz wszelkich zakąsek na zimno i gorąco — Jeżeliby kto temu niewierzył, raczy sprawdzić na miejscu.—Wejście od ogrodu i ulicy Granicznej, domu Nr 14. 2—3—17340—

Jest do odstąpienia w każdym czasie

Kawiarnia,

przy ulicy Chłodnej Nr 18 — Wiadomość na miejscu. —17143 3—3

Do sprzedania

Garnitur Mebli

fotelikowych, składający się z 2-ch kanap, 8 napoleonek, 2 foteli, ze stołem orzechowym i szafa na suknie, mahoniowa, rozbierana; widzieć można od godz. 10 rano, do 1 po południu — Wspólna Nr 7, mieszkania 5

—17136—3—3

W mleczarni

przy ulicy Białej pod Nrem 6, jest trzy razy dziennie świeże mleko prosto od krów; kwarta po k p. 9; biorącym stale miesięcznie cena zniżona. —17012—3—3

Garnitur mebli

mahoniowych, w dobrym stanie, świeżo rypsem pokrytych, za rsr 100 jest do sprzedania —Ulica Twarda Nr 3, w oficynie, gdzie cyrkuł,—stróż wskaże. —17071—3—3

Maszyna Singera,

prawdziwa amerykańska, do sprzedania w magazynie strojów damskich. — Tamże przyjęte być mogą Panny do nauki sukień i strojów, z mieszkaniem i życiem, jako też i prawdziwą macierzyńską opieką.—Ulica Elektoralna Nr 45.

2—3—17308 **J. Binder.**

NOWOŚĆ

Karmelki „Dyplomatyczne"

z portretami, funt po kop 40, poleca skład herbaty

T. Stanisławskiego.

Plac Trzech Krzyży Nr 3.

4—6 16790—

MAJĄTEK

bardzo blisko Warszawy, przy samej kolei, w dobrej glebie, z kilkunastu włók złożony, jest do sprzedania całkowicie lub częściowo na włóki lub wille, o warunkach sprzedaży dowiedzieć się można: ulica Piwna Nr 39/98, drugie piętro od frontu, od godziny 10 rano do 3 po południu. —17284—2—3

FABRYKA W WARSZAWIE NR. 2163.

ULICA MIODOWA NR. 10. NOWY. SKŁAD

SKŁAD FARB

J. A. KRAUSSE

ULICA MIODOWA NR: 10. NOWY. POLECA:

FARBKI

W NAJLEPSZYCH GATUNKACH, DO PRANIA NAJDELIKATNIEJSZÉJ BIELIZNY, KORONEK I T. P. A MIANOWICIE:

FARBKĘ W PROSZKU I TABLICZKACH

FARBKĘ „INDIGO-CARMIN" EXTRAKT WYDAJĄCY NAJCZYSTSZY I OBFITY FARBNIK.

FARBKĘ W PRĄŻKACH W WIELU GATUNKACH.

FARBKĘ W PAPIERZE „INDIANA".

ULTRAMARINĘ W PROSZKU I W GAŁKACH DO BIELIZNY W WIELU GATUNKACH.

KROCHMAL PRAWDZIWY PSZENNY HOLEND.

KROCHMAL ANGIELSKI RYŻOWY.

GLANS DO BIELIZNY W TABLICZKACH.

MĄCZKĘ (KROCHMAL) BIAŁĄ NAJPIĘKNIEJSZĄ DLA CUKIERNIKÓW.

ULTRAMARINĘ NAJPIĘKNIEJSZĄ WYŁĄCZNIE DLA CUKROWNI DO RAFINERYI CUKRU.

ULICA MIODOWA NR. 10. NOWY SKŁAD

FABRYKA W WARSZAWIE NR. 2163.

—16519 1 3

DOM

do sprzedania z ogrodem, bez pośrednictwa, położony przy ulicy Tamka róg Dobrej Nr 6 nowy. — Wiadomość: Magazyn obuwia, ulica br Berga Nr 11. 17160 2—3

Do Fabryki Kwiatów

jest potrzebnych

15 PANIEN.

Długa Nr 4, u T. ...rskiego

—17124—3 5

ZAKŁAD FRYZJERSKI

Jana Kleszczyńskiego,

egzystujący od lat 10-ciu, przy ulicy Podwal w pałacu dawniej Dyzmańskich Nr 3 nowy. Zaopatrzony został w znakomity dobór wyrobów, a mianowicie: warkoczy na kredce od rs 2 kop 50 loków kranzowanych (to jest takich, które nie potrzebują być zawijane w papiloty (od rs 1 kop. 50, oraz perfumerji i farb do włosów) farbowanie których może być uskuteczniane na miejscu, w oddzielnym na ten cel przeznaczonym saloniku). Niemniej przyjmuje zamówienia na czesanie dam, w zakładzie po kop. 40, a na mieście po kop. 60 od osoby. 3—6—1697—

Jest do sprzedania

Skład Węgli,

z obszernym placem i parę wozów, z końmi lub bez, oraz **dwa Magle Wiedeńskie,** ale do wzięcia z miejsca. — Wiadomość na miejscu, ulica Nowolipie Nr 2481, nowy 40.

—17285—2—3

Do sprzedania:

Szal prawdziwy turecki, który kosztował rubli 600; chustka francuzka nieużywana; szal czarny kaszmirowy, duży, mało używany, wszystko za przystępną cenę —Obejrzeć można w każdym czasie, ulica Szpitalna Nr 2, mieszkania 19 —17350—2—3

Jest do sprzedania:

Fortepian palisandrowy, krótkiego fasonu, o 7 miu oktawach, mało używany; **Toaleta** mahoniowa, ze stolikiem i rzeźbą, w dobrym stanie, **Zwierciadło** w złoconych ramach; używane. Cena przystępna.— Wiadomość przy ulicy Piwnej Nr 30, 1-sze piętro od frontu

2—3—17336—

O 5 wiorst od Miłosny, jest do sprzedania uwłaszczona

KOLONJA

włóka ziemi, ze zbiorem, inwentarzem lub bez. Wiadomość w kąpielach rzymskich i szwajcara. —17156—3—4

Dobra Żarki,

złożone z 3-ch oddzielnych folwarków, posiadające renomowany browar, dystylarnię i prawo propinacyjne, są do wydzierżawienia w każdym czasie, ogółem lub też po szczególe każda z wyż wymienionych branży, to jest **Browar** z obszernym chmielnikiem lub bez niego; **Dystylarnia, Ekonomja i Propinacja.** Interesanci zgłosić się raczą na miejsce do Jaworznika, przez stację dr żel W. W. Myszków. —16807 6 12

Przyjmują się wszelkie roboty

w zakres introligatorstwa wchodzące

w nowo-otworzonej pracowni

M. GOŁĘBIOWSKIEJ,

przy ulicy Przejazd Nr 13

—17106—3—3

Za rogatkami Mokotowskiemi, jest do wydzierżawienia od 1 go Października

Ogród warzywny

i mieszkanie z wszelkiemi wygodami.—Wiadomość tamże.—Rogatkowy wskaże.

—17093—3—3

Do sprzedania

6 krzeseł i kanapa.

jesionowe, urzędowej roboty.—Podwale Nr 10, u krawca —17099—3—3

15 KONI

roboczych dobrze utrzymanych, jest do sprzedania za bardzo przystępną cenę, od 12 do 2 godziny po południu, pod Nr 14, ulica Topiel. Stróż wskaże 16408—2—3

OWIES

na korce do sprzedania, po cenie targowej w **składzie nasion T. Grigotowicza.— Nowy-Świat Nr 17.** 6—6—16552—

Pracownia sukień i okryć damskich

Marji Gaduszewskiej,

przyjmuje wszelkie roboty w zakres pracowni wchodzące, które wykończa podług najświeższych żurnali paryzkich, po cenach umiarkowanych.—Ulica Marjensztadt Nr 16. 1—3—17382—

PRACOWNIA SUKIEŃ

i wszelkich ubiorów damskich, przyjmuje roboty wszelkiego rodzaju; za akuratność i gust w wykończeniu, oraz umiarkowaną cenę zaręczam.

Zofja K.

na Pradze, ulica Targowa, nr 158 w oficynie na dole. 1—3—17477—

W Mieście powiatowem Grójcu, jest do sprzedania z wolnej ręki

DOM ZAJEZDNY,

murowany, blachą kryty, o 12-tu mieszkaniach dwóch piwnic, lodowni i stajni zajezdnej, śpichrzu i komórek gospodarskich. — Wiadomość we wsi Szamotach, jadąc do Grójca po drodze, w karczmie przy trakcie u J. Styczyńskiego. 1—3—17443—

Przy ulicy Mostowej pod Nr 19, na 2-m piętrze od frontu, mieszkania Nr 7

przyjmują się do roboty:

suknie, okrycia, salopy i t. p., zapewniając najstaranniejsze wykończenie. — Tamże jest **pokój z meblami**, z osobnem wejściem zaraz do wynajęcia. 1—3—17486—

Do odstąpienia:

cztery oleandry 20-letnie, **wyżeł ponter** 18-miesięczny, wyborny do pola, **stół** mahoniowy przed kanapę.—Ulica Marjańska Nr 2 (b) mieszkania 4. 1—3—17440—

Za rs. 15 SZAFA,

nadzwyczaj duża, trzy i pół łokcia szeroka a łokieć i pół głęboka, z trzema półkami, prawie nowa, rozbierana. **Obraz olejny** za rs. 3 i **parawan pleciony** kop. 60.—Ulica **Ciepła** Nr domu 4-ty, drugie piętro, mieszkania 6-ty. 1—2—17491—

Kroju Sukień

damskich uczy **A. P.**, przy placu św. Aleksandra Nr 10, mieszkania Nr 21. 5—6—16501—

Do sprzedania lub współki

Piekarnia ze sklepem i całem urządzeniem, na warunkach bardzo dogodnych, lub żądany **Wspólnik**, który potrzebuje mieć 1,500 rs. Wiadomość w kantorze pana **B. Korpaczewskiego**, Trębacka Nr 4.—16956—3—3

FABRYKA KWIATÓW
Bronisławy Chmielewskiej,

przy ulicy Święto-Jerskiej pod Nr 12*a*, w domu Wgo Wolfisza, na obecny sezon przysposobiła znaczny zapas ***Kwiatów***, podług najświeższych modeli paryzkich, i takowe sprzedaje po bardzo nizkich cenach.—Tamże potrzebne są ***PANNY*** i ***Uczennice***. —16444—3—3

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli

mahoniowych, złożony z kozety, 6 krzeseł, 2 foteli i stołu w dobrym stanie za rs. 95. Ddrugi cały kretonem kryty za rs. 70, oraz żyrandol do nafty i **lampy** stołowe i ścienne nie używane, za nizką cenę.—Marszałkowska Nr 71, mieszkania 36. 4—6—16546—

Praktyczna Wata,

wyborowa, 4 łokcie długa, różnej grubości, wyrabia się w polskiej fabryce waty. Nowy-Świat Nr 68. **Karol Kretschmer.** —15603—7—12

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania zaraz

Restauracja

z kompletnem urządzeniem, egzystująca od lat kilkunastu; kontrakt kilkoletni, na warunkach przystępnych. — Wiadomość: ulica Żelazna Nr 38. —17179—2—3

Obiady prywatne,

smacznie sporządzone, do godziny 4½ —Chmielna Nr 30, w oficynie, mieszkania Nr 3, na 1-m piętrze, drzwi przy schodach. —17175—2—4

Zakład Pończoszniczy
A. KORSAK,

Elektoralna Nr 31, poleca: kaftany, kalesony trykotowe, pończochy, skarpetki, kamasze, kołnierzyki, mankiety, krawaty, guziki, spinki, hafty i znaczenie bielizny. —17326—2—6

Jest do sprzedania

Faeton i Bryczka z budą.

Ulica Śliska Nr 28, u Ręczarskiego. —17273—2—3

Jest do sprzedania!

Garnitur mebli mahoniowych, rypsem w pasy kryty, składający się z kanapy, 6 krzeseł, 2 foteli i stołu. Lustro duże w złoconych ramach, z konsolą złoconą, z marmurowym blatem, lustro w złoconych ramach bez konsoli i wiele innych rzeczy wszystko prawie nowe.—Ulica Senatorska Nr 16, mieszkania 20, stróż wskaże. 2—3—17180—

Cztery Oleandry,

z tych dwa bardzo duże i kwitnące, są do sprzedania. — Wiadomość, ulica Nowy-Świat Nr 55, w oficynie frontowej, Nr mieszkania 10. —17328—2—3

ULICA Grzybowska **Nr 27.**



ULICA Grzybowska **Nr 27.**

Mam honor zawiadomić amatorow konnej jazdy, że w mojej stajni znajduje się do sprzedania 15 koni wierzchowych, młodych, czystych rass: (angielskiej, arabskiej i trakenskiej), między temi paru reproduktorów.—Przyjmuję konie wierzchowe i zaprzężne do ujeżdżania, na stajnię i w komis do sprzedaży, oraz udzielam lekcje konnej jazdy damom i mężczyznom.

Juljusz d'Erri,

b. pierwszy berejter stajni, b. Cesarzowej Francuzkiej i JW. Księcia Rumuńskiego. 1—0—17463—

U Akuszerki Michalczyk,

są **Pokoje** z osobnemi wejściami, dla osób spodziewających się słabości, z usługą i wszelkiemi wygodami, za umiarkowaną cenę. Róg Zielonego Placu i Marszałkowskiej Nr 60. —17291—2—6

Jest do najęcia

od 8-go Października r. b. na 2-m piętrze w domu Nr 81, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście: 1) **Mieszkanie**, składające się z 5-ciu pokoi, kuchni, pasażu dla służących, z piwnicą, górą i śpiżarnią; 2) **Mieszkanie kawalerskie** złożone z 3-ch pokoi od frontu, z piwnicą i górą wspólną.—Wiadomość o cenie w sklepie p. Maszkowa. 2—3—17246—

P O K Ó J

duży, przy familji, od kwartału do odstąpienia, może być z meblami, usługą i ze stołowaniem.—Świętojerska Nr 22,—stróż wskaże. —17209—2—3

Do wynajęcia

od 1-go Października 1878 r. **7-m pokoi** z z kuchnią i piwnicą, oraz stajnia i wozownia, za 750 rs. rocznie; jeden pokój z kuchnią za 150 rs. na rok, Aleja Ujazdowska Nr 19. — Bliższa wiadomość na miejscu u rządcy. 2—3—17132—

Przy ulicy Złotej Nr 43, w świeżem powietrzu, z widokiem na ogród, są do wynajęcia od 1-go Października r. b.

Dwa Lokale

o 4 i 3 pokojach, z kuchniami, przedpokojami i piwnicami, oraz jeden pokój kawalerski za cenę umiarkowaną. Wiadomość na miejscu. —16260-6-6

W domu przy ulicy Tamka Nr 29, są do najęcia od 1-go Października 1878 r.

TRZY POKOJE

kuchnia, na parterze, w oficynie, za cenę rs. 200.—Wiadomość na miejscu. —17021—3—3

Z powodu nieprewidzianych okoliczności jest do odstąpienia

Lokal parterowy,

przy ulicy Wareckiej w domu pod Nrem 1, mieszkania Nr 1, na czas od 1-go Października r. b., do 1-go Lipca 1879 r., składający się z 4-ch pokojów, przedpokoju, kuchni, z wodociągiem i zlewem, oraz trzech schowanek. Wiadomość na miejscu w mieszkaniu. —17091—2—3

POKÓJ

kawalerski. elegancko urządzony, do wynajęcia od każdego czasu.—Wiadomość przy ulicy Chmielnej Nr 7, 1-sze piętro. mieszkania Nr 4. —17314—2—3

Do wynajęcia

od 1-go Października, przy ulicy Wspólnej Nr 32. Na 1-m piętrze **6 pokoi** z balkonem, przedpokojem, kuchnią, wodociągiem i zlewem świeżo oczyszczone, **2 pokoje**, kuchnia i kilka kawalerskich po 1-m pokoju.—Wiadomość u stróża Jana. 3—3—17075—

Jest do wynajęcia od 1-go Października r. b

5 POKOI,

przedpokój, kuchnia i schowanie, na 2-m piętrze od frontu, przy ulicy Długiej Nr 32.—Wiadomość u rządcy. —17127—3—3

Jest do wynajęcia od 1-go października

Pokój obszerny, jasny,

na 2-m piętrze, o dwóch oknach, od frontu, z osobnem wejściem. — Marszałkowska Nr 34. Wiadomość na miejscu, od godziny 5-tej do 6-tej. —17088—3—3

Potrzebny jest

Salon z przedpokojem,

na lekcje tańca, może być przy restauracji.—Ktoby miał do odnajęcia, proszę złożyć adres w Redakcji tegoż pisma pod lit. M. F. —17126—3—3

Trzy Pokoje,

przedpokój i kuchnia, 2 spiżarki i wygódka, na 3-m piętrze, jest do wynajęcia, Ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 366, obok dzwonnicy kościoła św. Anny. —17090—3—3

LOKALE

do wynajęcia na Mostowej Nr 3, różnej wielkości, kawalerskie o jednym pokoju, familijne z dwóch lub trzech pokoi złożone, sklep z mieszkaniem. 3—3—17076—

Lokal na 1-m piętrze.

Do wynajęcia od każdego czasu **5 pokojów** w których sala o 3-ch oknach, przedpokój, kuchnia, spiżarnia, wygódka, 2 piwnice za rs. 450 rocznie, przy ulicy Lipowej Nr 3, niedaleko ulicy Obożnej, pośród ogrodów zastępujących letnie, jako też i zimowe mieszkanie, z pięknym widokiem na Wisłę. — Wiadomość u rządcy. Tamże 3 pokoje i kuchnia w oficynie. 4—7—16842—

4 obszerne pokoje

z balkonem, przedpokój, pasaż, kuchnia, dwa schowania i dwie piwnice, na 1-m piętrze, do najęcia od 1-go Października, za 80 rs. kwartalnie, przy ulicy Lipowej Nr 3, mieszkania 7. 1—2—17344—

Za rs. 15 miesięcznie SALONIK,

przy ulicy Niecałej, o 2-ch oknach, z osobnem wejściem i z opałem, przy ogrodzie Saskim, jest do wynajęcia od S go Michała.—Wiadomość powziąść można pod Nr 8 przy ulicy Niecałej u stróża. 2—3—17338—

MIESZKANIE

do odnajęcia z powodu wyjazdu, składające się z sześciu pokoi, kuchni, piwnicy, drwalni i t. p., z balkonem na 2-m piętrze od frontu, od 8-go Października r. b. do 8-go lipca 1879 r. Wiadomość na miejscu, ulica Chłodna Nr 12, obok kościoła S-go Karola Boromeusza, mieszkania Nr 5. 2—3—17305—

Do najęcia

za cenę umiarkowaną **4 albo 5 pokoi**, dużych i pięknych, z wszelkiemi wygodami na rogu ulicy Marszałkowskiej i Wilczej Nr 17. Wiadomość u właściciela. — Tamże do sprzedania **dwa piękne Figusy**. 1—6—17455—

5 POKOI,

przedpokój i kuchnia od frontu, na 2-m piętrze, ze rs. 450 rocznie i **3 pokoje** i kuchnia za rs 240 rocznie, zaraz lub od 1-go Października r. b. **do wynajęcia** na ulicy Chmielnej Nr 22, między Marszałkowską a Bracką. 1—1—17449—

M I E S Z K A N I E,

potrzebne jest zaraz, lub od 1-go Października, o 4-ch lub 5-ciu pokojach z dużym salonem, kuchnią i wszelkiemi dogodnościami, z meblami lub bez, oraz kucharka i młodsza z dobremi świadectwami.—Uwiadomienia składać: ulica Świętokrzyzka Nr 7-my domu, 15-ty mieszkania, na II-m piętrze od frontu—tamże jest do najęcia dwa pokoje z meblami lub bez onych. 1—3—17442—

POKÓJ

duży o 2 oknach, dla osoby płci żeńskiej, do wynajęcia od 1 Października, z usługą i opałem, za Rs. 8 miesięcznie. Mieszkania Nr 1. Stróż wskaże. 16768—2—3

Za 20 Rs.

miesięcznie, do najęcia na dole,

3 Pokoje, Przedpokój, Kuchnia, Schowanko, 2 Piwnice,

osobna Pralnia, Szabaśnik, Strych, Ogródek, i inne dogodności. Ulica Piękna Nr 25, gdzie Sklepik. 16748—2—3

Z powodu niespodziewanego wyjazdu, jest do sprzedania

Sklep

spożywczy i norymberski, dający przyzwoite utrzymanie familji, z kontraktem kilkoletnim i patentem. — Mieszkanie dogodne, z ogródkiem warzywnym. Ulica Pawia Nr 40 nowy. 5—6—16641—

Jest do sprzedania

SLLEP WIKTUAŁÓW

przy ulicy Wspólnej Nr 11. —16551—2—3—

Z powodu słabości

Sklep Wiktuałów,

norymberski wraz z dystrybucją, w każdym czasie, za bardzo przystępną cenę do odstąpienia.—Ulica Tamka Nr 34. —17329—3—3

Z powodu zmiany interesów jest do sprzedania w każdym czasie

SKLEP WIKTUAŁÓW,

przy ulicy Pańskiej, pod Nr 54 nowym, ze wszelkiemi rekwizytami, 5-ty dom za ulicą Żelazną, w miejscu bardzo dogodnem, a przytem komorne bardzo tanie. — Wiadomość można powziąść na miejscu z rana do godziny 8-mej, a po południu od godziny 4-tej do 11-tej w nocy. —16584—3—3

Jest do sprzedania

Sklep Witu ałów

z wystawą, z pokojem obszernym, o dwóch oknach, w domu murowanym, przy ulicy Śliskiej pod Nrem 3. —17139—3—3

Przy ulicy Śliskiej z domu pod Nr 12, mieszk. 8, wyfrunął oknem **KANAREK**, ku ulicy Twardej. Kto złapać go zdołał, zechce odnieść właścicielce za stósowną nagrodą jeżeli takowej żądać będzie. —17068—3—3

Sola-Weksel,

wystawiony dnia 9 września 1878 r. na rsr. 185, za cztery miesiące płatny; wystawca czyli akceptant Jakób Goldman; wystawiony na S. L. Lewkowicza, który żyrował na Leona Wiernika, Leon Wiernik zaś żyrował blanco. Weksel pomieniony zaginął; ostrzega się, żeby go niktnie nabywał, gdyż już zapłacony i nie ma żadnej wartości. —17117—3—3

Nagrody rs. 2.

PIES BULDOG młody, 5-miesięczny, moręgowaty, zaginął wczoraj w południe na Krakowskiem-Przedmieściu.—Uprasza się o odprowadzenie na wspomnioną ulicę, pod Nr 75-ty nowy, na 2-gie piętro. 1—3—17464—

Palto letnie

zamienione w Zjeździe sędziów Pokoju, przy ulicy Wilczej, proszę odesłać na ulicę Mazowiecką Nr 1-szy, do adwokata S. Gałeckiego, za jednoczesnym zwrotem pozostawionego. 1—3—17481—

Dnia 14-go Września przejeżdżając ulicą Elektoralną, zaginęła **książka do Nabożeństwa** pod tytułem „Serce Jezusa. ogień miłości", oprawiona w skórę ciemną **Krzyż stalowy** z takąż zapinką; na drugiej stronie znajdują się gotyckie litery **Ż. Ż.**—Łaskawy znalazca raczy oddać na ulicę Czerniakowską pod Nr 69 do razury za nagrodą, albowiem pomieniona książka stanowi wielką pamiątkę. 1—1—17333—

Nagrody rs. 2.

W niedzielę dnia 15-go b. m., wsiadając do dorożki, lub w przejeździe przez ulicę Chmielną i Szpitalną, został zgubiony **wachlarz** atłasowy, koloru **kardynal**, w białe kwiaty malowany, oprawny w drzewo gruszkowe. Łaskawy znalazca zechce zwrócić przy ulicy Żórawiej Nr 21 u p. Bogusławskiej. 3—3—17107—

Młodego koziołka,

przybłąkanego przed tygodniem, odebrać można za zwróceniem kosztu, przy Placu S-go Aleksandra Nr 7, w Handlu Wiktuałów.—Tamże jest do sprzedania **łóżeczko dziecinne**, jesionowe, na orzech polityrowane. 3—3—17157—

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 743c (nowy 5.)

Дозволено Цензурою.